

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 19.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 24 stycznia 1931 r.

Rok XXV.

Rząd Steega został obalony.

Cła zbożowe rozbijają jedność gabinetu.

Paryż, 22. 1. (PTA) Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów premier Steeg zawiadomił swoich kolegów o zamiarze złożenia na ręce prezydenta Doumergue dymisji zbiorowej całego gabinetu, a to w wyniku różnicy zdań, wynikłej między ministrami Boretem i Meyerem w sprawie cen na zboże.

Ministrowie zaproponowali przeciwko takiemu stanowisku premiera, zaznaczając, iż wspomniana różnica zdań nie narusza autorytetu gabinetu, gdyż w grę wchodzi jedynie minister rolnictwa i podsekretarz gabinetu, do spraw gospodarczych. Wówczas dwaj ostatni ministrowie zgłosili gotowość złożenia dymisji indywidualnej.

Sytuacja zdawała się w ten sposób być załatwioną, gdy inni ministrowi doszli do przekonania, że interpelacja, wniesiona przez Boretę w liście dymisyjnym nie odpowiada jednomyślnym poglądom jego kolegów. Ostateczne załatwienie tej sprawy postanowiono uzależnić od wyniku głosowania w izbie deputowanych, gdzie jak przewidują odbędzie się poważna dyskusja. Jak wiadomo, Boret jest zwolennikiem podwyższenia cen na zboże, czemu sprzeciwia się Meyer.

Izba deputowanych rozstrzyga sprawę 10 głosami większości.

Paryż, 22. 1. (PAT) Gabinet Steega został obalony 293 głosami przeciwko 283. Powodem była interpelacja deputowanego Buyata, którą wywołała polityka w kwestii zbożowej ministra rolnictwa. Ze 160 franków cena podskoczyła do 175 franków. Wobec tego, że zamiar ministra został zakomunikowany niektórym osobom prywatnym, spekulanci zakupili znaczne ilości zboża po cenach niższych i sprzedawali je, gdy przy-

puszczenie o podniesieniu cen na zboże stało się rzeczywistością.

Wywołało to wielkie niezadowolenie, którego wyrazem była dzisiejsza interpelacja. Oprócz głównego interpelanta interwenjował również deputowany z opozycji Flandi, były minister handlu w poprzednim gabinecie. W obecnej chwili ministrowie zebrałi się na naradę dla zredagowania swej dymisji, którą nie-

bawem wręczą prezydentowi republiki.

*

Krótki żywot gabinetu Steega był zgóry przewidziany przez wszystkich. Większość lewicowa jaka go popierała składała się ze zbyt różnorodnych elementów, aby móc wytrzymać próbę sił. Prawe skrzydło tej większości sięgało do centrum mieszczańskiego — lewe aż wyłącznie do komunistów.

Stronniczość sądów pruskich jest niezrównana!

Sądy gwałcą konstytucję weimarską i bronią oszczerce, aby delegacji niemieckiej nie utrudnić stanowiska w Genewie.

Berlin, 22. 1. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w sądzie karnym w Altmobicie rozprawa przeciwko redaktorowi „Reichsbote“ dr. Ruhkopfowi. Przedmiotem rozprawy są znane napaści prasy nacjonalistycznej niemieckiej na byłych urzędników poselstwa polskiego dr. Wagnera oraz kierownika naczelnego związku Polaków w Niemczech dr. Kaczmarek, którym w oszczerczych notatkach zarzucono branie udziału w zajściu ulicznym, jakie miało miejsce w Berlinie w czasie otwarcia Reichstagu. Notatki te ukazały się m. in. w „Reichsbote“ pod tytułem: „Polacy dyplomaci jako prowokatorzy“.

Oburzony napaścią kierownik naczelnego związku Polaków w Niemczech dr. Kaczmarek wniósł skargę przeciw redaktorowi „Reichsbote“ red. Ruhkopfowi. Sprawa obudziła wielkie zainteresowanie. Dr. Kaczmarek zażądał zezwolenia na podstawie art. 113 konstytucji Rzeszy na przemawianie w sądzie w języku polskim. Mimo, iż przepisy kon-

stytucyjne wyraźnie zabraniają ograniczenia członkom mniejszości w używaniu ich języka ojczystego w sądzie, sąd nie pozwolił dr. Kaczmarkowi na przemawianie po polsku!!!

Wobec tego, że nie doszło pomiędzy stronami do porozumienia, rozprawa na wniosek adwokata została odroczone na 1 miesiąc. Wniosek swój adwokat motywował tem,

iż ze względu na toczące się obecnie

Ustąpienie Steega zagmatwa wewnętrzne położenie we Francji do niemożliwości. Przewidywany powrót Tardieu znajduje się pod wielkim znakiem zapytania, któremu na imię Oustric. Afera ta działa w dalszym ciągu burząco na opinię polityczną francuską i wprost uniemożliwia stworzenie jako takiego trwałego rządu.

Sytuacja Brianda, pomimo że jest zawodowym ministrem spraw zagranicznych ulegnie w Genewie pewnemu osłabieniu. Wywrze to może niekorzystny wpływ na wyniki obrad Ligi Narodów. Atak włosko - niemiecki na stanowisko Francji przybierze na sile. S.

obrad Ligi Narodów w Genewie nie chce przedstawiać materiałów!!! tłumaczących postępowanie oskarżonego.

Pozatem adwokat oskarżonego postawił wniosek o powołanie w charakterze świadka ministra Curtiusa, względnie jego referenta radcę ministerjalnego Rathenaua oraz wezwania tłumacza urzędowego, któryby przetłumaczył na język niemiecki jeden z artykułów „Dziennika Polskiego“.

Nowy atak szoku nienawiści niemieckiej.

Znowu „naruszenie“ granicy polsko-niemieckiej na 5 kroków!

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 23. 1. Z powodu przekroczenia wskutek mgły granicy niemieckiej w powiecie gliwickim przez oddział cwi-

czących żołnierzy polskich, poseł niemiecki w Warszawie otrzymał instrukcję wystosowaną ostrej noty werbalnej za naruszenie granicy. Jak widać Niemcy usiłują z każdego drobnego incydentu stwarzać afery polityczne, zarówno ażeby móc zużytkować je na terenie międzynarodowym jak i też stosunkach wzajemnych.

Jak się dowiaduję, niemiecki urząd dla spraw zagranicznych przygotowuje memoriał stwierdzający rzekome prowokacje polskie w formie naruszenia suwerenności powietrznej przez lotników polskich i naruszenia przekroczeń granicznych przez osoby urzędowe w ciągu ostatnich dwóch lat. Memoriał ten ma być rozdany w Genewie wśród tamtejszych dziennikarzy.

Według doniesienia prasy stołecznej sprawa przedstawia się następująco:

Z powodu zasypania przez śnieg małych kamiennych słupków granicznych, (w miejscu tem niema naturalnej granicy), grupa 5 żołnierzy zupełnie nieświadomie przekroczyła linię graniczną na odległości 5 kroków. Żołnierze, spotrzęgiszy strażnika niemieckiego, zorientowali się, że znajdują się na samej granicy i wycofali się na terytorjum polskie. AR.

Kostek Biernacki dostał order.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) Kapituła Krzyża Niepodległości nadała pułkownikowi Kostkowi Biernackiemu najwyższe odznaczenie a mianowicie Krzyż Niepodległości z mieczami.

Czyż to nie kpiny?

Budżet Prezydenta Rzeczypospolitej

Z Warszawy donoszą: Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Prezydenta R. P., który referował poseł Hutten-Czapski (BB) wnosząc szereg poprawek redukcyjnych. Na życzenie Pana Prezydenta wynoszą one sumę 350 000 zł. Referent podkreśla, iż twierdzenie, że budżet ten był

wyższy, niż w innych państwach,

oparte jest na nieporozumieniu, gdyż w innych państwach wiele pozycji, które figurują w budżecie Prezydenta państwa, umieszczone są w innych resortach.

Poseł Czapiński (PPS) omawiając sprawę dekretów, wydawanych w okresie międzysejmowym na podstawie art. 44 Konstytucji, poddaje w wątpliwość formę niektórych dekretów pod względem prawnym. Dalej mówca wskazuje na zbyt duże wydatki reprezentacyjne. Zapytuje się, z jakich funduszy zbudowano zameczek myśliwski w Wiśle. Apeluje do ograniczenia wydatków reprezentacyjnych.

Poseł Kornecki (kl. nar.) również występuje przeciw zbyt wysokim wydatkom reprezentacyjnym.

Poseł Wyrzykowski (kl. chł.) domaga się obniżenia o 15% uposażeń wszystkich funkcjonariuszów, wreszcie omawia wysokość budżetów prezydentów w różnych państwach.

Szef kancelarii cywilnej Pana Prezy-

denta R. P. dr. Lisiewicz odpowiadając posłowi Czapińskiemu, zaznacza, że zameczek w Wiśle został wybudowany przez śląską radę wojewódzką i dopiero przed kilku dniami uchwałą Rady Ministrów został przejęty w posiadanie skarbu państwa i oddany do użytku Pana Prezydenta. Dodatki representa-

Zmniejszenie dyjet poselskich o 15 proc.

Tak samo powinny być obcięte pensje ministrów, wiceministrów i dyrektorów urzędów.

Zkolei przystąpiono do preliminarza budżetowego Sejmu i Senatu. Sprawozdawca poseł Czuma zaznaczył na wstępie, że ogólna tendencja redukcji wydatków nie ominęła i tego budżetu. Dalej referent przedkłada szereg poprawek m. in. poprawkę zmniejszenia dyjet poselskich i senatorskich wraz z dodatkami dla marszałków i wicemarszałków o 15 procent, co w rezultacie dając redukcję o 158 zł miesięcznie dla posłów i senatorów łącznie, wynosi przeszło milion zł. Wobec przesilenia gospodarczego winno się być przygotowanym do dalszych ofiar i wysiłków społeczeństwa. Poseł Czapiński (PPS) zauważa, że propozycja zmniejszenia dyjet poselskich i senatorskich o 15% jako danie przykładu oszczędności byłaby tylko wtedy słuszną, gdyby

cyjne są głównie wywołane stosunkami utrzymywanymi z zagranicą.

Wizyty przedstawicieli państw obcych są dowodem prestiżu państwa polskiego zagranicą i wydatki są z tego względu połączone z pożytkiem dla państwa polskiego.

jednocześnie we wszystkich urządach przeprowadzono taką samą redukcję plac urzędników tej samej kategorii.

Inaczej nie byłoby to sprawiedliwym. Poseł Kornecki (kl. nar.) oświadcza, że klub jego głosować będzie za zniżką dyjet. Dobry zaś przykład zastosuje do innych działów i proponuje,

by obniżono tak samo pensje ministrom i dyrektorom wszystkich rządowych instytucji,

którzy pobierają więcej, niż ministrowie.

Głosowanie przewodniczący poseł Byrka odłożył do jutra, na skutek prośby posła Czapskiego, który oświadczył, że system oszczędnościowy, zaproponowany przez referenta wymaga pewnego ustosunkowania się.

Walka w Genewie zmierza ku końcowi.

Drugi pojedynek Zaleskiego z Curtiusem. — Berlin szczerł Curtiusa do zaostrzenia ataku.

Genewa, 22. 1. We wczorajszym przemówieniu przedpołudniowym min. Curtius zachował ton spokojny, podczas, gdy przemówienie popołudniowe było wygłoszone w wielkim zdenerwowaniu i zawierało dość ostre zwroty. W kołach politycznych tłumaczą zmianę zachowania się min. Curtiusa tem, że przemówienie jego, wygłoszone na przedpołudniowym posiedzeniu Rady Ligi, przetelefonowano niezwłocznie do Berlina, wywołało tam niekorzystne wrażenie. Dr. Curtius otrzymał bezpośrednio z Berlina telefoniczną wiadomość, iż używa w stosunku do Polski zbyt łagodnego tonu. Pod wpływem tej wiadomości i instrukcji, które otrzymał z Berlina, dr. Curtius wygłosił drugie swe przemówienie, utrzymane w bardzo energicznym tonie.

W kuluarach Ligi Narodów krąży dowcip, że pierwszą mowę dr. Curtius wygłosił dla Genewy, a drugą dla Berlina.

Drugie przemówienie Curtiusa było poświęcone obronie niby nadszarpniętego honoru prezydenta Hindenburga i szeregiem ostrych ataków na wojewodę Grażyńskiego. W odwet Curtius wstrącił do dyskusji nazwisko marszałka Piłsudskiego.

Odpowiedź min. Zaleskiego była utrzymana w tonie męskim i stanowczym. Mimo to zbił zarzuty Curtiusa i wykazał, że Niemcy właśnie w tym samym czasie przystępują do zamykania polskich szkół.

Sprawa górnośląska przeniosła się do kuluarów.

Niemcy spuścili z tonu.

Wyznaczona na dzisiaj dalsza dyskusja Rady Ligi w sprawach górnośląskich została bez podania powodów odroczone. Jest to zresztą zgodne ze zwyczajami Rady Ligi, iż po głównych przemówieniach, sporne sprawy schodzą z oficjalnego porządku dziennego, przenoszą się natomiast w kuluary. W czasie poufnych rozmów ustalone bywają zarysy pojednania, które następnie stanowią podstawę dla sprawozdania referenta.

W sprawie górnośląskiej już dziś w nocy Sekretariat prawdopodobnie rozpocznie pierwsze próby szkicowania raportu, który jak wiadomo, wymaga jednomyślnej zgody wszystkich członków Rady, a więc zarówno Polski jak i Niemiec. Niemiecka delegacja pod presją z wewnątrz kraju znajduje się w kłopotliwym położeniu. Nie jest wykluczone, że Hendersen zabierze głos publicznie w Radzie, gdyby Niemcy utrudniały dojście do dyskusji raportu i działali na zwłokę. Jutro rano publicznego posiedzenia Rady nie będzie dla umożliwienia prac dyplomatycznych Sekretariatu w sprawie konferencji rozbrojenkowej i w sprawie górnośląskiej. Posiedzenie zwolane zostało dopiero na godzinę 3 po południu.

Należy jeszcze dodać, że jeszcze kilka dni temu Niemcy wysuwali żądanie ustanowienia neutralnej komisji śledczej, dymisji wojewody Grażyńskiego, rozwiązanie Związku powstańców, zwolnienie szeregu urzędników, obecnie zaś w kołach delegacji niemieckiej oświadczają, że zasadnicze znaczenie posiada dla nich zrzeczenie się przez wojewodę Grażyńskiego honorowego prezesostwa w Związku Powstańców Górnośląskich.

Ponieważ delegacja polska stanęła na stanowisku, że Niemcy powinni skrzyżować się do polskich sądów i że ich wtrącanie się do administracji naszej jest niedopuszczalne, należy przypuszczać, że i ten ostatni wniosek zostanie odrzucony.

Anglia o sporze polsko-niemieckim.

Londyn, 22. 1. (PAT.) Prasa omawia spokojną dyskusję ministrów Zaleskiego i Curtiusa, stwierdzając powściągliwy charakter przemówień obu mówców

i uznając pojednawczą taktykę ministra Zaleskiego. „Daily Herald” uważa rzeczową i spokojną dyskusję polsko-niemiecką za zwycięstwo idei Ligi Narodów. Dziennik przynosi fotografię p. ministra Zaleskiego.

Berlin się pieni ze złości.

Berlin, 22. 1. Dzienniki nacjonalistyczne rzucają obelgi na ministra Zaleskiego w związku z jego uwagą, dotyczącą członkostwa honorowego prezydenta Hindenburga w Stahlhelme. „Börsen Zeitung” między innymi **wysławia Stahlhelm, natomiast rzuca ordynarne insynuacje na Związek Powstańców.**

„Germania” znów przytacza słowa przywódcy Stahlhelmu w marchji brandenburskiej Morozowicza, który oświadczył jasno, że **stahlhelmowcy coraz wyraźniej stają się czynną siłą prusko-niemieckiej woli zbrojenkowej.**

Socjalistyczny „Vorwärts” stwierdza, że słowa ministra Zaleskiego o członkostwie Hindenburga w Stahlhelme **wywołały wielkie wrażenie w szerokich kołach genewskich.**

Prasa anglo-amerykańska gości ministra Zaleskiego.

Genewa, 22. 1. (PAT.) Obecni tu dziennikarze anglo-amerykańscy z Paryża wydali dziś śniadanie na cześć p. ministra Zaleskiego. Obecnych było kilkaset przedstawicieli największych organów prasowych amerykańskich i wielkobrytyjskich. P. ministrowi Zaleskiemu towarzyszył naczelnik wydziału prasowego M.S.Z. p. Leon Chrza-

Sesja Rady Ligi kończy się.

Genewa, 22. 1. (PAT.) Panuje powszechne przekonanie, że obecna sesja Rady zostanie zakończona w sobotę po południu. Przekonanie to zostało utwierdzone przez wyrażenie w tym sensie życzenia Hendersona w czasie dzisiejszego posiedzenia Rady.

Min. Zaleski zajął się Liberią.

Genewa, 22. 1. (PAT.) Cały dzień dzisiejszy poświęcony był sprawom Rady nad dwoma posiedzeniami tajnymi i dwoma publicznymi. Daje się odczuwać ogólne odprężenie polityczne, jednakże ogólnym tematem rozmów są przewidywania **rozwiązania kwestji polsko-niemieckiej** oraz podjęta na nowo **sprawa daty, miejsca i osoby przewodniczącego przyszłej międzynarodowej konferencji rozbrojenkowej.**

W czasie dzisiejszego posiedzenia Rady p. minister Zaleski referował **wyniki międzynarodowej komisji ankietowej w republice Liberji, dotyczące niewolnictwa.**

Pod koniec śniadania przewodniczący paryskiego stowarzyszenia pracy anglo-amerykańskiej **wygłosił okolicznościowe przemówienie, dziękując p. ministrowi Zaleskiemu za przybycie na ich zaproszenie.** W odpowiedzi p. minister Zaleski **podniósł znaczenie prasy światowej, w szczególności wielkiej prasy anglosaskiej.**

Blisko pół miliona bezrobotnych w Polsce.

217.000 obywateli wyjechało zagranicę — za chlebem.

Warszawa, 22. 1. (PAT.) Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do rozpatrywania budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Referent dr. Gettel (BB) zaznaczył, że budżet tego ministerstwa jest wybitnie rozchodowy. Wydatki wynoszą 3,32% ogólnych wydatków państwowych. Na czoło zagadnienia wysuwa się **bezrobocie.**

Na 1 stycznia 1931 r. mieliśmy zarejestrowanych przeszło 303 000 bezrobotnych, nie licząc około 100 000 bezrobotnych przejściowych. Dla pomocy bezrobotnych istnieje fundusz bezrobocia. Można stwierdzić stały rozwój tej instytucji. Ogółem pomoc Ministerstwa dla bezrobotnych wyraziła się sumą przeszło 132 milionów zł.

Ogólna

cyfra emigracji zmniejszyła się

stosunkowo niewiele i wynosiła 217 000 osób. Rząd przeciwstawi się sztucznie

nastrojonej emigracji, biorąc jednocześnie w opiekę samych emigrantów. Zapoczątkowany fundusz emigracyjny bę-

Chłopi dążą do zmniejszenia pensyj urzędniczych.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Warszawa, 23. 1. W komisji budżetowej Sejmu podczas obrad nad budżetem Sejmu i Senatu poseł Kornecki zwrócił przedewszystkiem uwagę na to, że radykalnym sposobem obniżenia budżetu Sejmu byłaby zmiana **Konstytucji w kierunku zmniejszenia liczby posłów.** Kiedy mówca zażądał, aby o 15% obniżono także pensję ministrów, wiceministrów itd., jak również ustalono, ażeby dyrektorowie przedsiębiorstw państwowych nie mieli wyższych poborów jak ministrowie, zawołał poseł **Polakiewicz: „Tę drugą część poprzemy,**



dzie bardzo pomocny do tworzenia osadnictwa. Dalej referent wylicza prace ustawodawcze Ministerstwa, poczem omawia

inspekcję pracy,

podnosząc, iż zagadnienie to w okresie kryzysu jest wyjątkowo trudne. Następnie referent poświęcił dłuższy ustęp omówieniu dodatniej strony rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o organizacji i funkcjonowaniu

instytutu ubezpieczeń społecznych,

podkreślając, iż całość przepisów przenikają troski o dobro ubezpieczonych i uproszczenie stosunku między ubezpieczeniem społecznym a stronami zainteresowanymi.

Scalanie ubezpieczeń społecznych

jest stopniem pośrednim do scalania różnych działów ubezpieczeń, przy wprowadzaniu w państwie ubezpieczeń robotników na wypadek niezdolności do pracy i na starość. Projekt odnośny został już w Ministerstwie opracowany.

Po referacie wywiązała się dyskusja, która trwała dość długo. — (Ponieważ P. A. T. nie podaje, jakie błędy Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej wytykano, postaramy się o informacje prywatne — Uw. red.)

Sprawa brzeska omawiana będzie w senacie.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) Termin posiedzenia Senatu został zmieniony, a mianowicie przesunięty z wtorku na poniedziałek. Ponieważ senacka komisja prawnicza obraduje dziś nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie Brześcia, przypuszczać należy, że Senat już w poniedziałek będzie nad nim obradował. Co do wniosku Klubu Narodowego, zgłoszonego w Sejmie a odrzuconego przez sejmowa komisję prawniczą, znajduje się on na ostatnim punkcie porządku obrad na poniedziałkowej sesji.

Paneuropa krystalizuje się z mgły projektów.

Znamienne oświadczenie Brianda.

Genewa, 22. 1. (PAT.) Na wczorajszym ostatnim posiedzeniu komisji studjów nad unją europejską Duńczyk Munch zaproponował utworzenie komisji organizacyjnej, której zadaniem byłoby ustalenie programu prac i regulaminu wewnętrznego komisji. Komisja propozycję tę przyjęła, ustalając równocześnie skład komisji organizacyjnej do której wejdą przedstawiciele **Anglii, Niemiec, Francji, Włoch, Hiszpanji, Szwajcarii, Jugosławii, Grecji, Danji, Polski, Portugalji i Finlandji.**

W końcowym swem przemówieniu Briand zaznaczył, zwracając się do członków komisji: Nie możecie panowie być niezadowoleni ze swych wysiłków dokonanych na terenie komisji, która zaledwie rozpoczęła pierwsze swe kroki. Nie możemy rozjechać się, nie uczyniwszy uprzednio oświadczenia dla naszych

opinii publicznych. Z pewnością, jesteśmy w warunkach ekonomicznych, które stanowią ciągłą naszą troskę. Fakt jednakże, iż w komisji tej reprezentowanych jest 27 narodów jest dla naszych krajów dowodem, że niezerwany został kontakt pomiędzy ludźmi odpowiedzialnymi, którzy w łonie Ligi Narodów uważają za swój pierwszy obowiązek zapobieganie wojnie i wzmacnianie pokoju.

Znamienne to oświadczenie brzmi następująco:

„W ostatnich dniach badaliśmy problemy, stojące przed naszymi rządami. Stało się dla nas jasnym, że jedną z przeszkód rekonstrukcji gospodarczej jest brak zaufania w przyszłość wskutek trwogi, która panuje ze względu na sytuację polityczną.

ale co do ministrów i wiceministrów, to przecie panowie mają jednak mniej do roboty niż oni”. Na to poseł Kornecki odparł: „ale oni (ministrowie) mają dodatki reprezentacyjne”.

Znamienne były wywody posła Wyrzykowskiego (kl. chłopski), który powiedział: „Zasadniczą oszczędnością byłoby cofnąć 15% dodatek do uposażeń urzędniczych, wszystko inne jest łatwą. Dałoby to nam około 320 milionów złotych i wtedy moglibyśmy obsadzić owoch wakujących 9 000 posad nauczycieli szkół powszechnych”.

Ta trwoga zwiększona została przez pewne pogłoski, pochodzące z kół nieodpowiedzialnych, o możliwości wojny międzynarodowej.

Uznajemy, że istnieje obecnie w Europie trudności polityczne, że są one jeszcze bardziej zwiększone przez niestabilność i niedolę ekonomiczną, wynikającą z powszechnego przesilenia.

Najlepszym, co możemy uczynić, aby poprawić sytuację gospodarczą, jest niepozostawiać wątpliwości co do solidności pokoju w Europie.

W naszym charakterze ministrów spraw zagranicznych i reprezentantów odpowiedzialnych państw europejskich proklamujemy, że bardziej niż kiedykolwiek zdecydowani jesteśmy postawić się mechanizmowi Ligi Narodów, a by przeszkodzić wszelkiemu uciekaniu się do siły”.

Obrzymi wiec protestacyjny Polaków, obywateli gdańskich.

Gdańsk, w styczniu.

W sali Stoczni Gdańskiej odbył się wielki wiec protestacyjny, zwołany przez gminę polską, w celu zmanifestowania jedności Polaków, obywateli gdańskich wobec niestańcającego w ostatnich czasach przybierającego ostre formy prześladowania elementu polskiego na terenie Wolnego Miasta. Głównym mówcą na wiecu był poseł polski na sejm gdański p. Czarnecki, który swe przemówienie rozpoczął wezwaniem zebranych do uczczenia pamięci ś. Bolesława Styrbieckiego zmarłego na posterunku od ciosów, zadanych ręką zabójcy. W dalszych swoich wywodach poseł Czarnecki wykazał cały szereg faktów, wskazujących na walkę organizacyj niemieckich w Gdańsku i władz gdańskich z elementem polskim, zwłaszcza na podniecanie umysłów przez prasę i organizacje hitlerowców i stahlhelmowców przeciwko wszelkim przejawom polskości na terenie Wolnego Miasta. W drugiej części swego przemówienia poseł Czarnecki w sposób wyczerpujący zobrazował sytuację wewnątrz-polityczną W. M. Gdańska, w szczególności zaś na terenie sejmu. Na zakończenie poseł Czarnecki wzywał rodaków do zaprzestania walk partyjnych pomiędzy sobą i utworzenie jednego bloku polskiego, który przez swą solidarność jedynie będzie zdolny walczyć z groźącym niebezpieczeństwem.

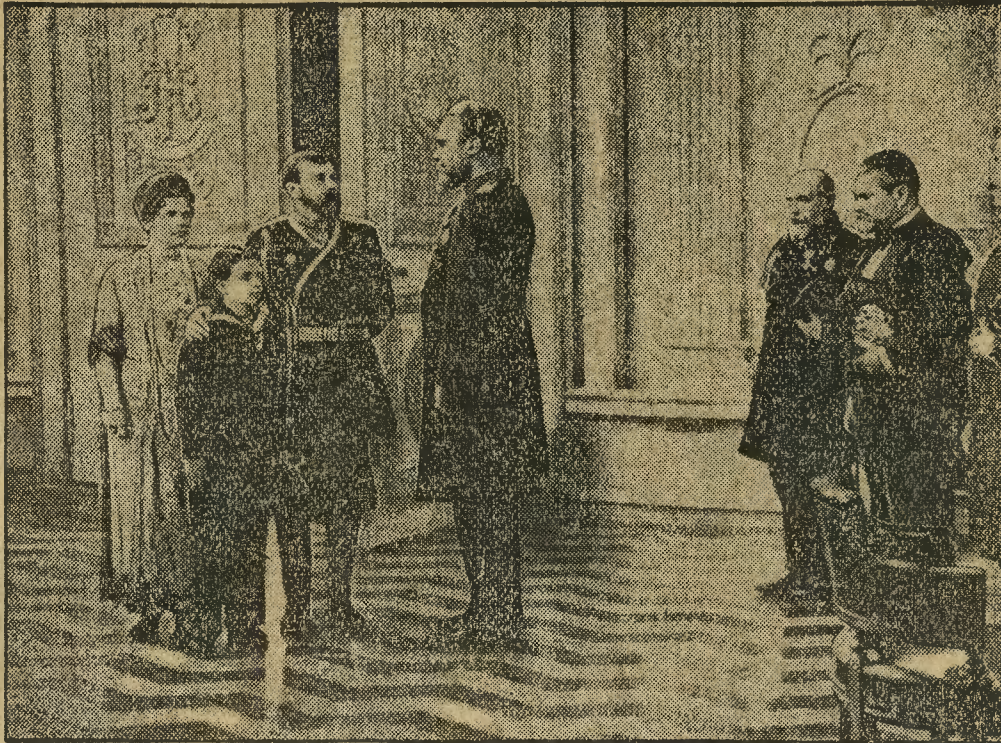
W związku z mową, posła Czarneckiego uchwalona została jednomyślnie rezolucja, w której Polacy, obywatele gdańscy zwraca-

ją się do Ligi Narodów, jako gwarantki Wolnego Miasta o przyczynienie się do przywrócenia zagrożonego bezpieczeństwa życia i zdrowia polskiej ludności Wolnego Miasta, z powodu napaści politycznych bo-

jówek niemieckich. Następnie zebrani uchwaliли wysłać depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka, do ministra Zaleskiego w Genewie i wiceministra Becka w Warszawie, przedstawiające położenie i proszące o interwencję i pomoc.

Po przemówieniach jeszcze kilku mówców, wiec, na którym obecnych było około 1000 osób, został po odśpiewaniu „Roty” rozwiązany.

W przededniu wojny światowej.



Kinoteatry całego świata obiega obecnie film „1914”, przedstawiający początek wojny światowej. Powyżej jedna scena z tego filmu: Generalissimus armii rosyjskiej wielki książę Mikołaj Mikołajewicz zapewnia cara i jego żonę, że ententa musi wojnę wygrać.

Przeciwko wprowadzaniu opłaty od biletów autobusowych.

Związek właścicieli autobusów Rzeczypospolitej Polskiej wystosował do rządu, Sejmu i Senatu memoriał w sprawie projektu ustawy o państwowym funduszu drogowym, wniesionego przez rząd do Sejmu.

Przedsiębiorcy autobusowi zaznaczają, że wprowadzenie opłaty od biletów autobusowych w wysokości 1/3 ceny biletu na rzecz funduszu drogowego,

poderwie istnienie komunikacji autobusowej i przyczyni się do strat gospodarczych państwa.

Związek domaga się, aby opłata od biletów autobusowych ustalona była z uwzględnieniem stanu taryf w Polsce oraz oparta ściśle na kalkulacji kosztów ruchu autobusowego. Nakoniec przedsiębiorcy autobusowi domagają się wycofania z Sejmu projektu ustawy, do czasu uchwalenia przez ciała usta-

Arcyksiążę kabarecistą.



Członkowie dynastji Habsburgów t. zw. arcyksiążęta, po rozbiore Austrii poschodzili na psy. Niektórzy, jak słynny Fryderyk Wieszałiel, uratowali swe majątki i żyją w dostatku. Ale większość straciła wszystko. A że to byli sami nieucy, nieroby i hulacy, więc aby żyć chwytali się najrozmaitszych, nieraz nie bardzo czystych procederów. Jeden z nich, arcyksiążę Leopold Salwator, wyemigrował aż do Ameryki, gdzie żył z pośrednictwem w różnych interesach, z której to okazji musiał nawet stawać przed sądem oskarżony o sprzeniewierzenie kosztownego naszyjnika z pereł. Ostatnio zaś wstąpił w Nowym Jorku do kabaretu jako aktor. Naturalnie snohy amerykańskie tłumnie zapełniają widownię, aby zobaczyć na deskach scenicznych potomka najstarszej rodziny cesarskiej.

wodawcze ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych.

Podstawa opodatkowania autobusów jest z gruntu wadliwa, a zwłaszcza występuje to w porównaniu z opodatkowaniem aut prywatnych. Gdy te ostatnie bowiem placą tylko ryczałt w wysokości zależnej od wagi własnej wozu, autobusy prócz tej opłaty są obciążone jeszcze podatkiem od biletów. W tych warunkach samochod osobowy, który przy licznie odbywanych turach nierównie intensywniej będzie niszczył drogi niż autobus, będzie mimo to znacznie niżej obciążony świadczeniami na rzecz funduszu drogowego niż autobus odbywający chociażby bardzo krótkie i nieliczne tury dziennie, a służący przeważnie dla ułatwienia komunikacji biedniejszej ludności.

W Bydgoszczy posiadamy 14 linii autobusowych — wyręczających kolej państwową.

Wizyta wieloryba w zatoce ryskiej.

Ryga. W zatoce ryskiej w odległości 20 km od Dźwinoujścia zauważyli rybacy z kilku łodek wysoką fontannę wody. Okazało się, że był to wieloryb z gatunku mniejszych, tzw. springerów. Rybacy usiłowali pochwytać wieloryba, który jednak skrył się pod wodę, gdy tylko łódki się zbliżyły. W okolicy Windawy pojawiły się śledzie w olbrzymich ilościach. Pojawienie się śledzi w tych okolicach należy do bardzo rzadkich wypadków.

25 ofiar katastrofy tramwajowej.

Glasgow. Na skutek zderzenia dwóch wozów tramwajowych, 25 osób rannych odwieziono do szpitala. Po założeniu opatrunków w szpitalu zatrzymano tylko 2 osoby.

Dr. Antoni Marczyński.

76

Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

A teraz, skoro Pani będzie czytała ten list, ja, już wtedy nieboszczyk, wyznaję to, na co nigdy bym się nie ośmielił za życia.

Kochałem Panią, kochałem bezprzytomnie i zginąłem z miłości ku Pani. Bo tylko szalona miłość skłoniła mnie do tego, że po raz wtóry zeszedłem w straszliwe podziemia. Żegnaj Cię Ewo, i proszę, rzucić na moją mogiłę garść kwiatków. I bądź szczęśliwa z panem Andrzejem B., a tego rozpustnika Rojka strzeż się, jak ognia, czego Ci życzy oddany do grobowej deski

Rafał Królik.

Odożył pióro, przeczytał cały list od początku i potrząsnął głową na znak, że nie całkiem jest zadowolony z swego dzieła.

— Tu składnia jest trochę wadliwa, uważam — grymasił, odczytując kilkakrotnie zdanie, zaczynające się od słów „A teraz, skoro Pani” itd. Namyslał się nawet, czyby tego nie zmienić i nie przepisać listu raz jeszcze czyli po raz czwarty. — Bo proszę, — monologował; — to jest troszkę nielogiczne: „...ja, już wtedy nieboszczyk, wyznaję”... Jakże może nieboszczyk coś wyznawać? Zakończenie listu także nieszczególnie: „a tego rozpustnika Rojka strzeż się, jak ognia, czego Ci życzy” itd... Więc czegoż jej życzyć? Rozpustnika Rojka,

czy ognia? Czy może, na psa urok, grobowej deski, o której napisałem na końcu... Stek idjotyzmów! — stwierdził wreszcie, nie dbając, że ten surowy wyrok zadaje bolesny cios jego piersi, i przepisał list ponownie, przenicowawszy wpród treść całą. Oprócz tego pożegnane listu przygotował kartkę, z krótką notatką do Ewy, żeby na niego ani z objadem, ani z kolacją nie czekała, gdyż udaje się na dalszą wycieczkę w okolice. Kartkę zostawił w kuchni, z poleceniem, aby ją doręczono panience, skoro wróci z pola, natomiast list włożył do swej walizki.

Pozostało jeszcze tak sprawę urządzić, aby Ewa dowiedziała się o liście nie wcześniej, jak za trzy dni, ani też nie później. Poradził sobie w ten sposób, że w kalendarzu na kartce poświęconej najbliższemu poniedziałkowi napisał czerwonym atramentem:

„Proszę natychmiast otworzyć moją walizkę. Będzie w niej list, który wszystko wyjaśni. Kluczyk od walizki ukryłem w zegarze, w jadalni”.

Rafał Królik.

Wiedział, że Ewa oddziera codziennie rano kartkę z ściennego kalendarza, opard więc swoją kalkulację na Ewiny skrupulatności...

— To się nazywa solidna robota, — pochwalił się sam. — Wzmianka o kluczu w kalendarzu, kluczyk od walizki w zegarze, a list dopiero w walizce; bajeczna prostota, a napozór tyle komplikacji.

Wyekwipował się Rafał na tę wyprawę pierwszorzędną, poczyniwszy uprzednio szereg zakupów w Samborze,

jak dwie baterje do kieszonkowej laski elektrycznej, paczkę świec, trzy rolki filmowe do aparatu fotograficznego i zapas magnezji do 18-tu zdjęć, kilka tabliczek czekolady, 2 pudełka sardynek itp. artykuły „pierwszej potrzeby”. Uzupelnil te zapasy w Borach, w spiżarni, do której się zakradł, wypłoszwszy z domu zagnę Gładyszkie oświadczeniem, że koło ruin słyszał jęki kocura, zapewne znów dręczonego przez jego osobistego przeciwnika, czyli przez tajemnicze indywiduum, trenujące się w rzucaniu lasa kosztem biednego „burusia”... Plotka ta odniosła pożądany skutek, jak było do przewidzenia. Amalja Pelagja Gładyszówna ruszyła na odsiecz ulubieńcowi z furją byka, szarżującego na arenie i oczywiście w pośpiechu zostawiła na stole pęk kluczy, które mi Rafał skwapliwie zaopiekował. W pięć minut później jego stary plecak stał się bogatszy o słoik konfitur, drugi słoik miodu, spory kawał wędzonego boczk, bochen razowego chleba i odpowiednie ilości jaj, masła i sera.

Uzbrojenie „ekspedycji” prezentowało się o wiele gorzej, niż jej zaprowiantowanie, bowiem składało się tylko z ogromnego pistoletu, zabranego ongiś z gabinetu Baltazara Szafrana, z laski zakopiańskiej i zardzewiałego pilnika, ściągniętego z kuźni, a stanowiącego cały sprzęt techniczny kierownika oraz jedyne go członka niebezpiecznej wyprawy w podziemia.

Obrzuciwszy gościnnie dworek Ewy pożegnane spojrzeniem, pomaszerował reporter w głąb parku, podpierając się laską, gdyż wypchany plecak zdawał się ważyć centnary i gniótł bezlitośnie. Zboczył w krzaki pospiesznie,

posłyszawszy głośnie biadolenie Gładyszki, która nie odnalazła kota, przeczekal w kryjówece kilka minut i resztę drogi do południowego muru parku odbył bez wszelkich zmartwień, czy przygód. Dopiero tam, gdy zamykał za sobą furkę, przypomniał sobie, że nie zaopiekował się zupełnie w tytoń, co dla tak nałogowego, jak on, palacza byłoby prawdziwą klęską w razie dłuższego pobytu w „Hadesie”. — Trzy napół wykruszone ćmiki, — stwierdził ze zgrozą zajrzawszy do wypłowiałej papierosnicy, która niegdyś wyglądała na skórzaną, lecz bardzo dawno temu, hen, w zamierchłej przeszłości.

Po krótkim namyśle zboczył z drogi, zaszedł do wsi Bory i wstąpił do karczmy.

— Setkę egipskich proszę, — huknął na zaspanego izraelitę, przglądającego się gościowi z natrętną ciekawością.

— Może swińsków?

— Sfińsków? Dziękuję, nie lubię prasowanej słony — odparł Rafał wzgardliwie, — palę wyłącznie egipskie-specjalne, — dodał śmiało, przekonawszy się się naocznie, że na brudnej półce za ladą leżą tylko najtańsze gatunki papierosów, prócz kilku upstrzonych przez muchy pudełeczek „Sfińsków” czekających tu snąc od lat na burżuazja-nabywcę.

— Specjalnie egipski? — zmartwił się hebrejczyk. — Nieszczęszcel — westchnął. — Dziś mi wiszły, ausgerechnet dzys! Pech, co? A szanowny pan dobrodzi sfińsków nie reflektuje? One si poprawily, w ostatnie czasie. Może na próóóó? — zapytał śpiewnie, słodko, przeciągle.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zbrodnicza gospodyni.

Innsbruck. Małgorzata Lechner była gospodynią u pocztowego urzędnika Rudolfa S. w Innsbrucku. Ładna kobieta była w wielkich łaskach u swego pana, więc liczyła na to, że on się z nią kiedyś ożeni. Tymczasem niedawno temu dowiedziała się, że pan jej zaręczył się z córką zamiejsowego kupca. Opanowała ją szalona zazdrość i w przystępie tego szału postanowiła otruć Rudolfa S.

Rudolf S. miał zwyczaj wypijania filiżanki herbaty z rumem po obiedzie i kolacji. Małgorzata Lechner wsypała do rumu trucizny na myszy. Po wypiciu herbaty Rudolf S. poczuł wielkie dolegliwości żołądkowe. Nie przepuszczał jednak, że jest ofiarą zbrodni.

Rzecz się wydała dzięki gadatliwości przyjaciółki Małgorzaty. Oburzenie Rudolfa S. nie miało wtedy granic. To

też z miejsca kazał aresztować swoją gospodynię.

Małgorzata Lechner od razu przyznała się na policji do winy. Oświadczyła, że gdyby trucizna nie była odniosła spodziewanego skutku, miała zamiar za-

strzelić najpierw swego pana, a potem siebie.

I istotnie znaleziono w pokoju Małgorzaty Lechner ukryty w szafie rewolwer.

Małgorzatę Lechner oddano sądowi.

Kurjer dyplomatyczny na Maderze.



Coley

- Co tam słycać w Polsce?
- Nic.
- Jakto nic?
- Bo taki hałas, że nic nie słycać!

Instytut Akcji katolickiej w diecezji chełmińskiej.

(KAP) JE. ks. biskup St. Okoniewski, pasterz diecezji chełmińskiej, mianował prezesem diecezjalnego Instytutu Akcji katolickiej p. starostę krajowego Łąckiego w Toruniu, asystentem — ks. kanonika i prof. dr. Raszeję w Pelplinie, oraz sekretarzem — ks. Alojzego Lewandowskiego w Pelplinie.

Nazwy nowych ulic rzymskich.

Gitta del Vaticano. Pisma rzymskie donoszą, że gubernator Rzymu postanowił ulicom w nowych dzielnicach miasta nadać nazwy od imion bardziej znanych papieży.

Rada międzynarodowa chrześcijańskich związków zawodowych.

(KAP) Rada naczelna Konfederacji międzynarodowej chrześcijańskich związków zawodowych zbiera się dnia 28 bm. w Bordeaux. Radę rozpatrzy źródłowo sprawę kryzysu gospodarczego i bezrobocia.

Do Konfederacji powyższej należą chrześcijańskie związki zawodowe narodowości francuskiej, belgijskiej, niemieckiej, węgierskiej, hiszpańskiej, czechosłowackiej i szwajcarskiej.

Wiadomości z kraju.

WILNO. Jednoręki inwalida wyratował z topieli dwu chłopców. Koło wsi Pesenoszki, pow. bractawskiego, załamał się lód na stawie i 2-ch chłopców, ślizgających się wpadło do wody. Żaden z wieśniaków, stojących przy brzegu, nie miał odwagi przyjść z pomocą tonącym. Dopiero jednoręki inwalida Józef Zawistowski, skoczył do wody i wyratował obu chłopców.

WILNO. Ciekawa statystyka przestępczości na Białorusi sowieckiej. Zostały opracowane przez władze sowieckie urzędowe dane, dotyczące walki z przestępczością na terenie Białorusi sowieckiej. Dane te, obejmujące na razie okres od 1-go stycznia do 1-go listopada r. ub., wykazują 1768 podpałek budynków rządowych, 328 zbrojnych wystąpień przeciwko przedstawicielom władz, 156 zamachów na czołowych działaczy komunistycznych, 15 wypadków tajemniczych zgonów agentów policyjnych oraz 9 wypadków przepadłych bez wieści.

KATOWICE. Stusznia opowiedź żołnierza na ataki niemieckie. W ulicy Bytomskiej w Królewskiej Hucie na widok powracającego z eskorty strzelca 71 p. p. Klinzy Wilhelma z Królewskiej Huty, trzech osobników wyraziło się w języku niemieckim, iż jest on „ein polnishes Hachar”. Gdy Klinza na te obelgi zwrócił uwagę nieznanym, ci rzucili się na niego z zamiarem rozbrojenia go. Klinza w obronie własnej dobył bagnetu i jednego z nich uderzył w twarz, poczem wszystkich trzech przytrzymał i odstawił do komisariatu policji. Okazało się, iż osobnikami tymi byli: Kastrol Erick, obywatel niemiecki z Królewskiej Huty, Aleksander Jerzy i Szurman Gerhardt, obywatel polski narodowości niemieckiej, również z Królewskiej Huty.

KATOWICE. Burmistrza-Niemca spotkała za oszczerstwo zasłużona kara. Przed sądem grodzkim w Tarnowskich Górach odbyła się rozprawa przeciwko niemieckiemu

burmistrzowi m. Tarnowskie Góry p. Michatzi, oskarżonemu o oszczerstwo, rzuczone na członków komisji wyborczej w czasie wyborów do Sejmu w listopadzie r. ub. Mianowicie Michatzi dopuścił się zniewagi członków komisji, zarzucając im w skardze do starostwa, że w czasie urzędowania w komisji byli pijani. Przesłuchani na rozprawie świadkowie, oraz lekarz, badający wówczas na skutek tego zarzutu członków komisji, stanowczo zaprzeczyli twierdzeniu burmistrza Michatzi. Prokurator w przemówieniu swem wskazał, że bezpodstawny alarm Michatzi wyzyskała prasa niemiecka do ataków, uwłaczających godności urzędników publicznych. Sąd po naradzie skazał burmistrza Michatzi na 2 miesiące więzienia z zamianą na 600 zł grzywny.

Przygoda czeladnika piekarskiego.

Spał tak mocno, że byliby go pochowali.

U pewnego piekarza w Konstancji pracowało czterech czeladników. Przed kilku dniami zdarzyło się, że jeden z nich nie przyszedł do pracy. Towarzystwo oświadczyło, że starali się go obudzić, lecz tamten, ani się poruszył. Piekarz udał się do izby na facjatce, by skarcić opieszalego czeladnika i sprrowadzić go do roboty. Przekonał się jednak, że wszelkie próby obudzenia go są daremne. Młodzieniec leżał jak nieżywy. Lekarz stwierdził, że czeladnik nie żyje. Piekarz udał się do stolarza, by zamówić trumnę, poczem zawiadomił krewnych młodzieńca o jego śmierci.

Nazajutrz włożono ciało młodzieńca do trumny i przygotowano, co trzeba, do pogrzebu.

Kiedy w dniu pogrzebu piekarz udał się chciał do izby na facjatce gdzie sta-

ła trumna, ujrzał ku swemu przerażeniu na schodach „nieboszczyka”. Okazało się, że zmarły rzekomo czeladnik obudził się w trumnie z letargu, rozbił wiekło i wybiegł na schody. Przekonany był o tem, że to jego koledzy zrobili

Ze świata.

Łodzią podwodną do bieguna północnego.

Wedle doniesień z Nowego Jorku łódź podwodna „Nautilus”, na której znany badacz stref podbiegunowych Wilkins ma odbyć wyprawę do bieguna północnego, jest już na ukończeniu. W kwietniu „Nautilus” odpłynie przez Londyn i Tromsø na Spitzberg. Kapitan łodzi podwodnej zaprosił Jana Juljusza Verne, wnuka znakomitego pisarza do przybycia do Filadelfji na chrzest łodzi.

Katastrofa lotnicza na lotnisku monachijskiem.

Berlin. Na lotnisku w pobliżu Monachjum wydarzyła się katastrofa lotnicza. Mianowicie samolot spadł z wysokości 80 metrów, rozbijając się w drzazgi. Obaj lotnicy pilot Guthe i uczeń szkoły lotniczej Kramer ponieśli śmierć na miejscu.

70 osób żywcem pogrzebanych.

Meksyk. Wskutek runięcia kościoła podczas trzęsienia ziemi w Guelapova w pobliżu Oaxaca śmierć poniosło 70 osób. Jak opowiada rosyjski reżyser filmowy Sergiusz Eisenstein, który właśnie świeżo przybył z miejsc nawiedzonych katastrofą, wielka dzwonnica kościoła zawalila się, przysgniatając swemi szczątkami tłum wiernych, przyczem 50 osób, a wśród nich ksiądz, zabitych zostało na miejscu, zaś 20 innych osób zmarło wkrótce z powodu ran, odniesionych podczas katastrofy.

Oryginalna podróż lotnika amerykańskiego.

Nowy York. Z polskiego miasta Newark, w stanie New Jersey, wyruszył w oryginalną podróż lotniczą kpt. George Hutchinson, który dla swej rodziny zdobył przydomek „latającej rodziny”. W tę okrężną podróż zabiera p. Hutchinson swoją żonę, dwie małe córki i oswojone lwiątko. Podróż trwać będzie 21 dni, podczas których kapitan odwiedzi prezydenta Hoovera w Waszyngtonie i 48 gubernatorów poszczególnych Stanów Unji.

Okolice Nankina nawiedziły niebывałe mrozy.

Nankin. Głód i niebывałe mrozy sieją śmierć w całej prowincji Szan-Si. Całe okręgi zostały wskutek tego wyludnione. W wielu miejscowościach ludność całe zapasy drzewa, nie wyłączając domostw drewnianych, używa na opał.

Z Rosji sowieckiej.

Z sesji C. I. K-a.

Na obecnej sesji centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej Mołotów wygłosił referat o „piatiletce” i scharakteryzował plan gospodarczy sowieków na rok 1931. Mołotów stwierdził, że głównym celem rządu sowieckiego jest uskutecznienie planu rozbudowy gospodarczej, a dlatego konieczny jest pokój. Światowy kryzys ekonomiczny doszedł w tym roku do kulminacyjnego punktu. Międzynarodowa konferencja ekonomiczna w Genewie nie dała żadnych wyników.

Dalej Mołotów wylicza państwa, z którymi sowieci utrzymują „normalne” stosunki. Są to: Niemcy, Turcja, Włochy, Anglia, Szwecja, Japonia, Persja i Afganistan. Mówiąc o Anglii Mołotów użył nieparlamentarnych wyrazów, co świadczy, że stosunki z Anglią nie są tak dobre, jak przedstawiają je sowieci. Również o Francji, a szczególnie o tych środkach, jakie stosują Francuzi przeciw sowieckiemu dumpingowi mówił Mołotów nadzwyczaj ostro. W końcu zaznaczył, że prace przygotowawcze komisji rozbrojeniowej nie przyniosły żadnych owoców i dlatego powinny być zaniechane.

Dziewięć narciarzy zasypanych przez lawinę.

Berlin. Na wschodnim stoku góry Benedikten-Wand w Bawarii lawina śnieżna zepchnęła w przepaść i zasypała 9 członków kursu narciarskiego bawarskiej żandarmerji. Natychmiast wszczęto akcję ratunkową. Dotychczas udało się odkopać tylko jedną osobę żywą, pozostałych 8 ofiar katastrofy jeszcze jest zasypanych. Jest mała na-

dzieja, żeby zdolano ich wyratować. W akcji ratunkowej uczestniczą pogotowia górskie z okolicznych miejscowości Benedikten-Beuren i Bad-Tölz. Również wyjechała samochodem ciężarowym specjalna ekspedycja z Monachjum, złożona z 2 oficerów, lekarza i 30 ludzi, w celu prowadzenia dalszej akcji ratunkowej na miejscu wypadku.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Byłm skautom

Drużyny im. Tadeusza Rejtana w Śremie do wiadomości.

Dnia 1 lutego br. o godz. 14 odbędzie się w salce hotelu Bazar w Śremie ogólny zjazd byłych skautów drużyny Rejtana, na który się wszystkich byłych druhów jaknajprzejmiej zaprasza. Adresy należy skierować na ręce sekretarza działu historycznego Wacława Ruty w Śremie, starostwo.

100 lat życia.

Z Obornik pisze nasz korespondent: Niejaka Marianna Pilarska, zam. w Obornikach, skończyła w tych dniach 100 lat. Jubilatka jest jeszcze rzeźka i wesoła, pamięta ostatnie powstanie polskie oraz mimo podeszłego wieku posiada dobry wzrok i czyta bez okularów.

Ofiara gołoledzi.

Z Wroniek donoszą: Pomimo kilkakrotnego upomnienia władz bezpieczeństwa, obywatele tuł. miasta nie stosują się do przepisów posypywania chodników w czasie gołoledzi. Wskutek tego upadła 60-letnia Ricka Neustadt tak nieszczęśliwie, że złamała sobie nogę i doznała silnych obrażeń wewnętrznych. Chorą przewieziono do szpitala w Szamotułach.

Białosłiwie.

Z posiedzenia rady gminnej. W dniu 12 bm. odbyło się zebranie rady gminnej pod przewodnictwem naczelnika gminy p. Poserta. W miejsce ustępującego radnego p. St. Drożdżyńskiego wybrano przew. komisji rewizyjnej p. Fr. Buczyńskiego.

Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. W niedzielę 25 bm. odbędzie się w lokalu p. Andryszka plenarne zebranie o godz. 18.15. Od godz. 16 rozpocznie się strzelanie z wiatrówek o nagrody.

Z walnego zebrania ochotniczej straży pożarnej. Walne zebranie zajął zast. naczelnika p. Walerjan Posert, witając przybyłego naczelnika powiatowego p. Kościńskiego z Wyrzyńska. Marszałkiem walnego zebrania wybrano członka honorowego p. Stefana Drożdżyńskiego, który powołał do pióra p. Feliksa Cyprycha, a na ławników p. A. Ochockiego i K. Szczepańskiego. Przystąpiono do sprawozdań członków zarządu, które wykazały bardzo intensywną pracę. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono całemu zarządowi pokwitowania. Na naczelnika straży wybrano jednogłośnie p. Walerjana Poserta, na zast. nac. p. Hordyka, skarbnikiem p. Gordona, sekretarzem p. Bonkowskiego. Do komisji rewizyjnej pp.: Szczepańskiego, Burzyńskiego i Hordyka. W końcu podniósł naczelnik pow. p. Kościński wielkie zasługi położone dla straży przez opuszczającego Białosłiwie p. Stefana Drożdżyńskiego, dotychczasowego naczelnika, pod którego kierownictwem zdobyła straż nagrodę powiatową oraz pierwszą nagrodę na całe województwo.

Nakle.

Z posiedzenia rady miejskiej. Posiedzenie rady miejskiej zajął przewodniczący p. Krzyszewicz. D. oprezdyjum na rok bieżący wybrano pp.: Krzyszewicza - prezesem, zastępcą Kowalskiego, sekretarzem - Witostawskiego, zastępcą Gąsiorowskiego. Uchwalono budżet na rok 1931-32. Podniesiono cenę wody i gazu. Wniosek co do zmiany opłaty za używanie rzeźni do uboju eksportowego (firmy Bacon-Export) odesłano do komisji, która po rozpatrzeniu i uzgodnieniu z magistratem przedłoży go na przyszłe posiedzenie rady miejskiej.

Walne zebranie Stow. Chreśc. Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych odbędzie się we wtorek 27 bm. w lokalu p. Betschera.

Z sali sądowej. Wyrokiem tutejszego sądu powiatowego została skazana p. Gertruda Hincówna za obrazę w służbie asyst. p. J. Reszczyńskiego na 10 dni więzienia z zamianą na 50 zł grzywny.

Walne zebranie Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 r. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Tow. Uczest. Powst. Wlkp. 1918-19 r. Zajął zebranie przew. dh. Wika hasłem „Czuj duch”. Przewodniczącym wybrano członka honorowego p. Dr. Majewskiego, sekretarzem dh. Bruziego, ławnikami druhów Górzyńskiego i Pokrzywińskiego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, który przyjęto bez zmian, przystąpiono do sprawozdania zarządu z calorocznej działalności. Zdawali kolejno: prezes, sekretarz i skarbnik. Równocześnie złożył przew. komisji rewizyjnej dh. Szplit sprawozdanie z odbytej rewizji i wniosł o udzielenie pokwitowania. Obecni jednogłośnie przychyliłi się do powyższego wniosku. Nowy zarząd wybrany został w dotychczasowym składzie. Wniosek zarządu, dotyczący budowy pomnika na rynku w Nakle przyjęto z uznaniem. Zebrani jednogłośnie uchwalili oddać sprawę budowy pomnika ku czci poległych bohaterów z Nakla i okolicy zarządowi w celu zrealizowania.

Szubin.

Ojcowie miasta radzą. W ub. sobotę odbyło się zebranie rady miejskiej, które zajął przewodniczący p. W. Cerkaski. Przystąpiono do wyboru prezydium rady miejskiej na rok 1931. Wybrano przewodniczącym p. Walerjana Cerkaskiego, zast. przew. p. Jakóba Cholewińskiego, sekretarzem p. Józefa Matelskiego. Protokulantem wybrano p. Gładkowskiego, sekretarza miejskiego. Drugim opiekunem społecznym wybrano jednogłośnie p. Jana Bembińskiego. Następnie wybrano trzecim ławnikiem magistratu w miejsce p. Anasiewicza ks. prob. Zielińskiego. Dalej rada miejska wybrała poszczególne komisje miejskie w myśl ordynacji miejskiej. W następnym punkcie omawiano sprawę zaczeplenia przez magistrat uchwały, dot. funduszu bezrobocia. Poza tym uchwała rada miejska 30 procent dla p. burmistrza jako kierownika oraz 70% dla pracowników administracyjnych. Rada miejska uchwaliła nie udzielić urzędnikom miejskim gratyfikacji za pracę nadgodzinową. Powzięcie do wiadomości wyniku rewizji kasy oraz sprawozdanie magistratu za rok 1929-30 jak i udzielenie magistratowi pokwitowania uchwała się odczytać z powodu niewykończenia protokołu komisji rewizyjnej.

Następnie zażądano od magistratu wyjaśnienia w sprawie obniżenia ceny prądu za siłę i światło, która to sprawa ciągnie się już od dłuższego czasu. W sprawie bezrobotnych uchwała się odłożyć 500 zł z funduszu bezrobocia dla tych bezrobotnych, którzy nie pobierają zasiłków z funduszu bezrobocia.

Pakość.

Z zebrania kupców. W lokalu p. Rafińskiego odbyło się zwyczajne walne zebranie, które zajął prezes p. Ciemny. Następnie odczytał sekretarz p. Przybylski protokół zebrania ostatniego. Zebranie zatwierdziło sprawę bieżącą oraz omówiło sprawy podatkowe.

Świadczenia przemysłowe nadeszły. Nabywcom świadectw przemysłowych podaje się do wiadomości, że świadectwa przemysłowe już nadeszły i można je odebrać w tuł. kasie miejskiej za przedłożeniem otrzymanego kwitu.

Wieczornica harcerzy. I drużyna harcerska im. Piasta w Pakości urządza w niedzielę 25 bm. w sali p. Klicha swą doroczną wieczornicę. Program: 1. wiecór w obozie, 2. sztuka teatralna p. t. „Jaśko bohater” 3. nadprogram. Po wieczornicy zabawa taneczna pod protektorem K. P. H.

Wielno.

Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków Wielno odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godzinie 16 w sali p. Zywerty.

Przedstawienie, odegrane przez tuł. S. M. P. pt. „Gościnny występ artysty” udało się bardzo dobrze. Amatorzy wywiązali się z swych ról znakomicie. Szczególnie Makolągwa, stary lokaj, w osobie dh. Dembka bawił publiczność swą komiczną grą. Po przedstawieniu odbyła się harmonijna zabawa taneczna pod okiem ks. protektora.

Pomyśl tylko



czy inne pismo codzienne daje ci tyle różnorodnych wiadomości co **DZIENNIK BYDGOSKI?**

Listowi przyjmują do 25 bm. przedpłatę na luty.

Pod znakiem Chrystusa-Zbawiciela.

Prace około pomnika wdzięczności. — Główna część budowy wykonana. — Prace artystów-rzeźbiarzy. — Z nadejściem wiosny dzieło przypuszczalnie całkowicie ukończone. — Odezwa gen. Józefa Hallera.

Z Poznania donoszą:

Polska Piastów i Jagiellonów była wielką, potężną, mocarną, stała pod znakiem Chrystusa - Zbawiciela. I my dziś pragniemy Polski wielkiej, potężnej, mocarnej. I dlatego stać nam trzeba stałe i wyrwale w obronie Krzyża świętego. Wielkie te hasła przypominać ma nam po wszystkie czasy wznoszący się pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu. Prace około budowy pomnika posuwały i posuwają się naprzód.

Łuk triumfalny ukończony krótko przed nastaniem mroźów. To też śmiało powiedzieć można, że olbrzymią i główną część budowli zdolano wykonać w szybkim tempie, bo w ciągu jednego lata. Oczyszczeniu ścian kamiennych przeszkodziła zima. Z górnych jednak obmytych już płaszczyzn uwidacznia się piękny jasny kolor kamienia.

Artyści - rzeźbiarze wykorzystują każdą możliwą chwilę i pracują nad dalszym ulepszeniem potężnej ściany triumfalnej. Spodziewać się należy, że z nadejściem wiosny całość stanie w gotowej szacie, gdy nastąpi poświęcenie łuku triumfalnego wraz z tablicą pamiątkową i wmurowaniem dokumentów. Postać zaś Chrystusa Pana, której przelanie w brzoźnie wymaga wiele czasu, wzniesioną będzie nieco później.

Z wiosną padnie oparkanie, poczem dopiero ogrom potężnej budowli uwidatni się w całej swej potędze. Powstanie wielki plac, kostka mozaikowa wykładany, a z nim szerokie schody, terasy i udoświecenie publiczności przejścia poprzez łuki boczne na drugą stronę pomnika, która również wzbogaconą będzie pięknymi rzezbami. Z tamtąd zaś otworzy się widok na ogrody miejskie aż po Teatr Wielki.

Wreszcie przypomnieć należy piękną odezwę gen. Józefa Hallera, który harcerstwo polskie nawołuje gorąco do składek na rzecz pomnika wdzięczności, aby czynnie zadokumentować, że wraz z całym narodem stoi przy Chrystusie Zbawicielu.

Stać nam pod znakiem Chrystusa Zbawiciela trzeba i dlatego ochotnie składajmy datki.

Pomóżcie głodnym biedakom!

Kuchnia ludowa w Koronowie prosi o dary.

Z Koronowa piszą nam:

Trzy żywotne towarzystwa, a mianowicie: Tow. Czerwonego Krzyża, Bractwo Matek Chreśc. i Tow. Pań Miłosierdzia utworzyły na 3 miesiące zimowe (o ile fundusze starczą) kuchnię ludową. Na początek złożyły 3 powyższe towarzystwa fundusz potrzebny do zapoczątkowania dzieła, dorzuciło pewną kwotę miasto, dorował p. dyr. Bajer 100 ctr. ziemniaków, p. Szulc 10 ctr. węgla i tak dzieło w biegu. Przygotowano się na jakie 100 porcyj dziennie. Zadanie nieleża, lecz szalona bieda, wprost głód w miasteczku popchnął takie tłumy ubogich pod opiekunkę skrzydła tych, którzy starają się o nakarmienie tylu głodnych. Oczywiście dzieło nie przetrwa czasu krytycznego, jeżeli nowe zasoby nie zasila kasy i spiżarek kuchni ludowej. Komitet liczy na doraźną pomoc ze strony Wydziału Powiatowego, lecz choćby i z powiatu pomoc nadeszła, to jednak i na ofiarności ludzi prywatnych oglądać się należy. Nie odmówiłby poparcia nikt, skoroby spojrzal na 220 wynędzniałych, głodnych mizeraków, którzy się cieszą na widok ciepłej strawy!

Takie dzieło wymaga pomocy wszystkich i do wszystkich dziś komitet o pomoc woła. F-ma Kantak i S-ka przysłała 5 ctr. ziemniaków i ctr. mąki, p. Fabianowski 2 ctr. węgla, N. N. 20 zł, ks. proboszcz 5 ctr. żyta, Rolnik 1 ctr. grochu i p. Urbanowski 1/2 ctr. grochu. Lecz to mało na 220 litrowych porcyj dziennie przez 3 miesiące. Codziennie od 8 rana do 12 w południe przyjmują panie komitetowe w kuchni szkoły ludowej dary czy to gotówka, czy opał, czy ziemniaki, ryż, kaszę, groch, marchew, brukiew, mąkę, tłuszcz, jarzyny i inne strawy i dary; przyjmuje je także ks. proboszcz, p. Bajerowa, p. dr-owa Szewsowa i apteka. Dopomóc powinien każdy: i kupiec i rzemieślnik, urzędnik i spółki, rolnik i mieszczuch. Można dać dużo, albo i mało, ale coś dać musi każdy, bo to sprawa święta, to ratowanie setek ludzi od głodu.

Oby Bóg błogosławił pięknej sprawie i oby dopomógł, aby dzielne panie pod przewodnictwem swego ks. proboszcza zdołały rozpoznać dzieło doprowadzić do końca, to znaczy do czasu, aż znowu wiosna da ludziom pracę i nową obfitą i własny zapracowany chleb, bo ten chleb wyżebrany gorzki jest.

Kecynia.

Z życia Tow. śpiewu „Moniuszko”. Tow. śpiewu „Moniuszko” pod kierownictwem swego sprężystego prezesa Wiktora Andrzejewskiego jest jednym z najżywotniejszych towarzystw w Kecyni. 11 bm. obchodziło koło swe doroczne święto śpiewacze. Z tej okazji odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Macocho”. Sztukę przygotowane starannie i z wielkim nakładem sił. W szczególności niestrudzony dyrygent p. Józef Książkiewicz, kierownik szkoły z Miastowic uczynił wszystko, by koło postawić na wyzynie. Amatorzy wywiązali się z swych ról znakomicie, grając po mistrzowsku. W szczególności panie zasłużyły na pełne uznanie. Po przedstawieniu członek honorowy p. burmistrz Rybarczyk podziękował zarządowi i całemu zespołowi za podjęty trud. Odpowiedział mu w krótkich słowach wiceprezes p. Leonard Piaszkiewicz, dziękując za doznany opiekę i pomoc ze strony miasta. W antrakcie wykonano udatnie kilka utworów śpiewaczych pod batutą p. J. Książkiewicza. Młodzież bawiła się ochotą w miłym nastroju. Szczególne uznanie za całość wyrazić należy prezesowi p. Andrzejewskiemu oraz niesmordowanej sekretarce p. Róży Muszyńskiej. Sztukę reżyserował p. Leonard Piaszkiewicz.

Lekkomyślność przyczyną pożarów

Z Wroniek piszą:

W ub. tygodniu zanotowano we Wronkach dwa pożary, które spowodowano lekkomyślnością. Uczeń drogerji p. Franciszka Mroczkiewicza przy rynku, rozniecając ogień na żelaznym piecyku w swoim pokoju, dolewał raz poraz benzynę do ognia. Nagle butelka z benzyną eksplodowała, wskutek czego zapaliły się ustawione w pokoju sprzęty i jedynie dzięki energicznej akcji ratowniczej nie dopuszczono do przybrania przez pożar groźniejszych rozmiarów. Drugi podobny wypadek wydarzył się następnego dnia. Otóż niej. Michał Gaszczarz, chcąc sobie rozgrzać pościel, zagrzał w piecu cegły, którą następnie włożył do łóżka i opuścił mieszkanie. Po pewnym czasie sąsiedzi, widząc dobywający się dym z mieszkania, zaalarmowali straż pożarną, która pożar zlokalizowała.

Jak trzech spryciarzy założyło tajną gorzelnię.

Jarocin, w styczniu.

W Kłęce koło Jarocina wykryto 19 bm. tajną gorzelnię okowity. Jako sprawców aresztowano i osadzono w więzieniu Gablickiego Konrada (ze Śląska), Wudła Edmunda z Łodzi i Sochalskiego Bernarda z Torunia. Wszyscy trzej byli swego czasu zatrudnieni w Kłęce przy burakach.

Cdy praca się skończyła, zostali zwolnieni i rzekomo wyjechali szukać pracy do Poznania, a tymczasem pozostali w Kłęce wbrew wiedzy dyrektora i zajmowali jedną ubikację. Żywno-

ści dostarczała im jedna z dziewczyn dominjalnych, matka trojga nieslubnych dzieci. Dobrane towarzystwo urządziło sobie prymitywne gorzelnię i próbowali dobywać spirytus z buraków i ziemniaków.

Zanim zdolali spieniężyć swój produkt, sprawa się ewydala i mimo, że sprawy do winy się nie przyznawają, ślady w butelkach wskazują na to, że surówkę wytwarzali. Wszyscy trzej są żonaci, lecz mimo to o rodziny swe się nie stawali. Jeden z nich Sochalski podawał się jako agent dolarówek, a dwaj inni jako robotnicy. Sprawców czeka poważna kara.

Likwidacja niemieckiego tow. ubezpieczeń „Vistula” w Tczewie.

Ubezpieczeni mają wolny wybór przystępowania
do innych towarzystw.

Z Torunia donoszą nam:
Ministerstwo Skarbu cofnęło zezwolenie na dalszą działalność niemieckiemu towarzystwu ubezpieczeń „Vistula” w Tczewie. Wobec tego zarządzenia, musi powyższe towarzystwo przejść w stan likwidacji. W myśl obowiązujących przepisów (art. 53 Rozporządzenia Prez. Rz. z dnia 26. I. 1928 r.) nie może likwidujące się towarzystwo zawierać jakichkolwiek nowych umów, przedłużać dawnych umów, lub podwyższać sum ubezpieczeniowych. Każdemu zatem ubezpieczonemu wolno jest z terminem przynajmniej półrocznym wypowiedzieć dotychczasową umowę „Vistuli” i ubezpieczyć się w innym towa-

rzystwie jakie mu się podoba.

Ponieważ rozmaite czynniki zabiegają o to, ażeby wszystkich ubezpieczonych dotychczas w „Vistuli” napędzić jakimś zagranicznemu towarzystwu i wprowadzają ich w błąd tłumacząc im, że obowiązani są tylko w tem towarzystwie się nadal ubezpieczać, przyczem każą im odrazu podpisać odnośne deklaracje, przeto uważamy za obywatelski obowiązek zwrócić uwagę wszystkich zainteresowanych, ażeby się nie dali błałamucić i po wypowiedzeniu umowy „Vistuli” ubezpieczyli się według swej woli w znanych na Pomorzu towarzystwach ubezpieczeniowych.

Z Torunia.

Z TEATRU TORUNSKIEGO.

W piątek 23 bm. przedstawienie zawieszono. W sobotę 24 bm. o godz. 20 premiera operetki Oskara Straussa „Wesele w Hollywood”, która tryumfalnie obiega największe sceny świata. Urok i wdzięk młodości wniosa pp. Ninka Wilińska i Niusia Porębska, a humor i dowcip pp. Zarembina, Oleński, Tatarakiewicz, Jaworski, Jędrzejewski. Balet z pp. Grossówną i J. Glińskim na czele urozmaicił akcję, rozgrywając się na tle pięknych dekoracji inż. W. Małkowskiego. Batutę kapelmistrzowską dzierży prof. Wiliński.

W niedzielę 25 bm. o godzinie 4-tej po poł. (ceny znizowane) komedia Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”, wieczorem „Wesele w Hollywood”, „Romeo i Julia” arcydzieło Wiljama Szekspira, będzie najbliższą premierą naszego dramatu. Wkrótce wejdzie na afisz najnowsza komedia A. Grzymały-Siedleckiego „Pani ministrowa”.

Rejestracja dzieci ułomnych. Wydział kultury i oświaty magistratu toruńskiego przeprowadza rejestrację dzieci ułomnych: ociemniałych i głuchych całkowicie lub częściowo oraz głuchoniemych, a także umysłowo chorych oraz fizycznie ułomnych (kalek). Do dnia 31-go stycznia rb. rodzice obowiązani są zgłosić w magistracie (pokój 5) dzieci ułomne, które w

Rojewo.

O kursie wyszywania. Urządzony przez Kółko Włocianek staraniem prezesa p. Ciszewskiej kurs wyszywania cieszy się dużą frekwencją. W kursie biorą udział następujące pp.: L. Piaskowska, F. Fryszkówna, B. Kociłkowska, Ostrowska, Wolska, Tokarzówna, Duszkiewiczówna, Podkowska, Witczakówna, Babralówna, Wesołowska, Pijanowska i Sulikówna. Kierownictwo spoczywa w rękach p. Ciesielskiej, instruktorki Wlkp. Szkoły Rolniczej.

Osielsko.

Z Tow. Śpiewu św. Cecylii. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Tow. śpiewu św. Cecylii, które zagałi prezes p. Łuczowski. Na przewodniczącego powołano ks. patrona, sekretarzem p. Zawadzki, zaś ławnikami byli pp. dyr. Mundkowski i R. Tuleja. Całokształt rocznej pracy tow. przedstawił prezes Łuczowski Fr. Dyr. Mendkowski dziękuje mu za tak zbożną 10-cio letnią pracę. Dalej składali sprawozdania: sekr. p. Stencel, skarbnik p. Łuczowski K., gosp. p. Wichmann Fr. i bibliotekarz Stencel Ed. Na wniosek p. Jana Ziółkowskiego udzielono zarządowi pokwitowania i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrano prawie jednogłośnie: prezesem p. Ziółkowskiego Jana, zast. p. Tuleję Feliksa, sekretarzem p. Stencła Florjana, zast. p. Najdułównę Teofilę, skarbnikiem p. Mikulskiego Fl., gospodarzem p. Wichmanna Fr., zast. p. Stencła Ed., bibliotekarzem p. Kocińskiego Fl., zast. p. Wyrwicką M., radnymi pp. St. Klarkowskiego i M. Łuczowską, chorążym p. Cieszyńskiego Jana, zast. p. Delińskiego Fl., podchor. p. Kraszkiewiczównę W., Wyrwicką M., Olszewską E. i Dudziankę. Rewizorami kasy pp.: Cieszyńskiego Jana, Stencła A., Ziółkowską A. i Kamińską M. Na wniosek nowo wybranego prezesa mianowano pp. Łuczowskiego Fr., Tuleję R. i Reszkowskiego J. członkami honorowymi w dowód wdzięczności za długoletnią pracę.

V ogólnopolski zjazd nauczycieli geografii w Gdyni.

Zarząd Główny Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografii w Poznaniu organizuje w dniach 24—26 kwietnia br. V ogólnopolski zjazd nauczycieli geografii w Gdyni.

Przedmiotem obrad będą najaktualniejsze zagadnienia geograficzno-dydaktyczne oraz kwestje naukowe, odnoszące się bezpośrednio do naszego morza i Pomorza. Zjazd ten budzi

latami; 1930 ukończyli lub w latach 1931, 32 i 33 ukończą 6-ty wzgl. 7-y rok życia. Jak wiadomo, według obowiązujących w naszej dzielnicy ustaw dzieci ułomne również podlegają obowiązkom szkolnemu.

Odniesienie inżyniera duńskiego. Dnia 19 bm. w urzędzie wojewódzkim w Toruniu wręczono odznakę krzyża kawalerskiego orderu Polski Odrodzonej duńskiemu inżynierowi Helgerowi Rasmussenowi z Gdyni za zasługi położone przy budowie portu w Gdyni. Odznakę tę wręczył p. wicewojewoda dr. Seydlitz.

Ważne dla bezrobotnych. Towarzystwo niesienia pomocy bezrobotnym zawiadamia, że sekretariat tegoż towarzystwa czynny jest codziennie od godz. 11—12 w południe w pokoju nr. 11 w magistracie i o tym czasie przyjmuje wszystkich interesentów.

Koncert współczesnej pieśni polskiej odbędzie się 23 bm. w sali Dworu Artusa o godz. 20 na rzecz dokończenia budowy kościoła na Mokrem. Całkowity program koncertu wypełni utalentowana śpiewaczka estradowa ze Lwowa p. Julia Pretorius. Akompaniament przyjeła p. S. Jagodzińska-Niekrasz. W programie usłyszymy cały szereg pieśni dotąd w Toruniu nie śpiewanych.

Bal maskowy. Staraniem Rodziny Wojskowej odbędzie się dnia 31 bm. w salach kasyna garnizonowego bal maskowy.

Włamanie do harcówki i drużyny harcerskiej. W nocy na 20 bm. niewykryci sprawcy dokonali włamania do harcówki I tor. drużyny harcerskiej przy ul. św. Katarzyny, gdzie rozbili 3 szafy oraz 3 zamki od biurka. Włamywacze skradli następujące rzeczy i to: 2 fiolety 6 mm. (1 flower z tabliczką mosiężną z napisem I nagroda zdobyta przez zespół I tor. druż. harc. strzel. z broni wojsk na 200 m. o mistrzostwo m. Torunia P. W. i W. F.), w przybliżeniu 1 płótno namiotowe szaro-zielone, rozmiary 3,50×2,20 wart. 100 zł, 2 krzyże harc., 1 krzyż „Wirtuti Militari” z roku 1793, materiały piśmienne, spodnie harc., marynarkę, koszule, kałesony, kapelusz harc., pilniki itp. na ogólną wartość 400 zł. Ktośby mógł wskazać sprawców włamania, upraszamy o doniesienie do komisariatu I Pol. Państw. Toruń.

Straszna zbrodnia w Żalnie w powiecie tucholskim — ponownie przed sądem. Uwolnienie Werowej od winy i kary.

Chojnice, 21. I.
Jeszcze nie przebrzmiały echa sensacyjnego wyroku, uwalniającego w sprawie morderstwa na osobie s. p. Wojciecha Kaźmierczaka, a już Chojnice mówią o nowej sensacji, którą było wykrycie przez naszą dzielniczą policję strasznej zbrodni, jaką popełniono na ceadniku Janie Werze w Żalnie, pow. tucholskiego. Przed 7 laty zamordował siewierką w czasie snu 17-letni Alojzy Wera własnego ojca, który powrócił z wojny światowej. Żona jego Apolonja Wera miała kochankę, z czego wynikały częste kłótnie między małżonkami. I tak się stało, że 18 lutego 1924 r. zginał w tajemniczy sposób s. p. Jan Wera. Żona jego utrzymywała, że wyjechał do Rosji Sowieckiej, gdzie był w niewoli przez pewien czas, a faktycznie po zamordowaniu zakopano go w stodole. Dopiero w lipcu ubiegłego roku cała ta pontura zbrodni wyszła na jaw.

nietylko silne zainteresowanie naukowe, lecz i polityczne, ponieważ w tym samym czasie urządzają niemieccy geografowie zjazd w Gdańsku, nie pozbawiony cech politycznych. Przeto zjazd nasz ma być odpowiedzią na powtarzające się od niedawna ataki geografów niemieckich na całość granic.

Rogoźno.

Osobiste. Stanowisko wikariusza w kościele parafjalnym w Obornikach objął ks. M. Nowicki, przybyły z Dolska.

Kradzież. W biały dzień skradziono p. Walińskiemu w Rogoźnie bieliznę i inne drobne rzeczy wartości 120 zł.

Z zebrania rolników. Walnemu zebraniu Kółka Rolniczego przewodniczył p. Świdorski, sekretarzem p. Dachtera. Na zjazd delegatów W. T. K. R. wybrano p. Wysockiego, Kuźmę Szydłowskiego i Ciążyńskiego. Zarząd na rok bieżący pozostał bez zmian. W drugiej części zebrania p. Dokiewicz wygłosił referat o sadownictwie.

Tartaki stanęły. Z powodu ciężkiego kryzysu gospodarczego, braku gotówki i zbytu, unieruchomionych zostało w Obornikach pięć tartaków. Około 100 ludzi pozostało bez pracy.

Awanturna. Bawiący na urlopie niejaki p. S. wszczął na ul. Czarnkowskiej w Rogoźnie awanturę, skutkiem której wybito p. Lemkemu dużą szybę.

Z życia młodych Polek. Walne zebranie Młodych Polek odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 16 w salce parafjalnej.

Chelmża.

Walne zebranie „Sokoła” odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 17 w lokalu p. Brzuskiwicza przy ul. Szewskiej.

Nowy budowniczy miejski w Chelmży. Z dn. 1 bm. nowy budowniczy p. Wacław Gasiński z Bydgoszczy objął swe urządowanie. Panu Gasińskiemu życzymy pomysłowości na nowej placówce.

Wizytacja w świetlicy pozaszkolnej w Chelmży. Dnia 17 bm. odbyła się wizytacja w miejscowej świetlicy przez wizytatora z ministerstwa p. Konewkę, p. radcę Błażewskiego z Warszawy oraz referenta oświatowego p. prof. Masojadę z Torunia. Po lustracji izby świetlicowej nauczyciel p. Aleksander Wieczorek jako kierownik świetlicy zdał krótkie sprawozdanie. W auli szkoły wydziałowej dyrygent chóru świetlicowego p. Wieczorek miał pokaz pieśni świeckich i kościelnych. Dzielna referentka oświatowa p. nauczycielka Stętkiewiczówna przedstawiła pracę w teatrze (zespole amatorskim). Po skończonej wizytacji p. wizytator Konewka przemówił w krótkich serdecznych słowach, wyrażając swe zadowolenie i zachęcając do dalszej owocnej pracy.

Z Grudziądza.

Tow. Ogródków Działkowych im. Tadeusza Kościuszki w Grudziądzu podaje do wiadomości, że roczne walne zebranie tow. odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Bublitz na Górze Zamkowej. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków po półgodzinnej przerwie odbędzie się drugie zebranie, które bez względu na ilość członków będzie prawomocne.

Kto pragnie godziwej rozrywki, pospieszy na zabawę karnawałową Związku Podoficerów Rezerwy - koła Grudziądza w sobotę 14 lutego br. w salach Tivoli. Maski mile widziane, najpiękniejsze maski otrzymują nagrody. Zaproszenia do nabycia u kol. Kaźmierzkiego przy ul. Koszarowej 2. II p.

W dniu 23 bm., jako w rocznicę powrotu

SZUBIN. Jarmark. W środę, dnia 4 lutego br. odbędzie się w Szubinie jarmark kramny i na konie. Spędzają i zwierząt racicowych niedozwolony.

Chelmno.

Walne zebranie Klubu Szoferów odbyło się w obecności 24 członków. W skład nowego zarządu wybrano pp.: prezes - Kurkowski, sekretarz - Nowacki, skarbnik - Wiczorkowski. Na członka klubu zapisać się można u prezesa ul. św. Ducha 19.

Z żałobnej karty. Ub. niedzieli odprowadzony został na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. Stanisław Kurkowski, pracownik tut. magistratu i długoletni członek Tow. Powstańców i Wojaków. Cześć Jego pamięci!

Przychodnia przeciwgruźlicza czynna jest w lokalu Powiatowej Kasy Chorych we wtorki od godz. 16—17 dla wszystkich bezpłatnie.

Tczew.

Godne uznania. Klasa III gimnazjum żeńskiego złożyła na bezrobotnych zamiast kwiatów na imieniny ks. prefekta Brockiego zł 15, klasa VI tegoż gimnazjum na ten sam cel zł 10. Czyn godny uznania.

Możesz się bawić - ale płacić. Magistrat miasta Tczewa wydał obwieszczenie, że wszelkie zwolnienia i zniżki od podatku zabawowego nie będą uwzględnione, a nawet rozpatrywane, a to z powodu braku funduszy na walkę z bezrobociem, gdyż fundusze te przeznaczone są w przeważnie dla bezrobotnych.

Gwiazdka Słow. Młodzieży Żeńskiej w Lubiszewie (pow. Tczew). Staraniem ks. patrona Piechowskiego urządziło stowarzyszenie gwiazdki, zapraszając na nią młodzież męską z Lubiszewa i żeńską z Dalwina. Na wstępie ks. patron w bardzo pięknych słowach przedstawił zebranym znaczenie dzielenia się oplatkiem, życząc przytem wszystkim pomysłowości na przyszłość. Przedstawiono kilka obrazów scenicznych i to: „Pastuszkowa wieczera” i „Ciocia z Ameryki” odegrane przez drużynę z Lubiszewa, trzeci „Królewskie matki” odegrały drużyny z Rokitek.

Świątkradstwo. Jednej z ostatnich nocy wkradli się do kościoła pobliskiej wsi Dalwina złodzieje, demolując kilka skrzynek ofiarnych, z których wykradli około 100 zł w gotówce. Świątkradcy zbiegli w nieznanym kierunku.

Grudziądza na łono Macierzy Rzeczypospolitej Polskiej, powieść będą chorągwie na gmachach miejskich.

Nocny dyżur aptek. Do 23 bm. pełni dyżur nocny apteka pod „Orlem” przy ul. 3-go Maja i apteka pod „Gryfem” przy ul. Lipowej 35.

Kalendarzyk teatralny. Sobota 24 bm. „Egzotyczna kuzynka”. Niedziela 25 bm. godz. 4 po poł. „Ponad śnieg”. Niedziela 25 bm. godz. 8 wiecz. „Egzotyczna kuzynka”.

Tegoroczny bal królewski Bractwa Strzeleckiego w Grudziądzu udał się znakomicie. Po uroczystym wprowadzeniu króla br. Cholewskiego i rycerzy wraz z żonami i powitaniu gości przez króla, rozpoczęły się tańce polonezem. Bawiono się skromnie, lecz ochoczo. Bal zaszczytlił swoją obecnością pp. prezydent miasta Włodek, mec. Szychowski, prezes Marchlewski, radca Ruchniewicz, poseł Mazur, przedstawiciele władz wojskowych oraz liczni obywatele naszego miasta.

Koncert i dancjng w teatrze. W dniach, w których teatr miejski nie daje przedstawień, dzierżawca restauracji teatralnej urządza w foyer dancjngi familijne. Do tańca przygrywa orkiestra amyczkowa. W przerwach koncert radiofoniczny. Ceny potraw i napojów najniższe.

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie WP. Dr. Lipskiej za łaskawe udzielenie sali na gwiazdki i przedstawienie harcerskie. Również WP. dyr. Puppłowi za udzielenie auli na wieczornicę z tańcami, P. T. członkom Koła za ofiarte i doborowe zaopatrzenie bufetu i datki pieniężne, złożone na listę bufetową. - Zarząd K. P. H.

WARLUBIE. Walne zebranie Towarzystwa Ludowego odbyło się w sali p. Popławskiego. Zebranie zagałi wiceprezes p. Szwertfeger, poczem p. Jędrzejewski odczytał ustęp z żywotów świętych. Marszałkiem zebrania został wybrany prezes honorowy p. Krauze, sekretarzem p. Weltera. Z kolei stary zarząd zdał sprawozdanie za rok ubiegły. Po udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Fr. Jędrzejewski - prezes, Dominikowski - zastępca, Welter - sekretarz, Kujawski - zastępca, Kozłowski - skarbnik, Techner i Ronowski - rewizorzy kasy.

ZMARLI.

Ś. p. Ludwik Malicki, lat 57, z Poznania.
Ś. p. Franciszek Kaczmarek, wicedyrektor „Browarów Huggera”, lat 49, z Poznania.

Kino Krystal
Początek o 7 i 9.
Bilety zniżkowe wyjątkowo ważne na I seans.

Dzisiaj w piątek premiera

największego arcydzieła jakie stworzyła dotąd kinematografia francuska! Największy sukces ekranów Paryskich, Berlińskich i Warszawskich. Film który czaruje, olśniewa, zachwyca i wzrusza. Przesubtelny dowcip sytuacji! Pieśni śpiewane w tym filmie stały się najpopularniejszymi przebojami dnia na całym świecie.

Pod Dachami Paryża

W rolach głównych:
Albert Prejean
POLA ILLERY
Gaston Modot

Wieczory nad Sekwaną!
Paryż rozkoszy i światła!
Paryż z nocami bez snu!
Cuda i zabawy Montmartru!

Nadprogram:
Flock i Flockie jako Gładjatorzy
Groteska rysunkowa dźwięk.

CORSO
18 AKT! DZISIAJ PREMIERA! 18 AKT!
WIELKI I PODWÓJNY PROGRAM (1584)
TOM MIX
ORAZ **BOKSER I LADY** (SENSACYJNY FILM)

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 stycznia 1931 roku.

KALENDARZYK

Dzisiaj: † Zaślubiny NMP., Emercjanny.
Jutro: Tymoteusza b. m., Rajmunda w.
Wschód słońca: godz. 8.
Zachód słońca: godz. 16,25.

DYZURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 19 bm. do poniedziałku dnia 26 bm. pełnią dyżur:

- 1) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6.
- 2) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa 74.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, piątek 23 bm. o godz. 7-ej ostatni raz (staraniem garnizonu) rewja p. t. „Nowy Rok pod gazem”.

Nowa premiera (sobota 24 bm.) „Różowe domino”.

W niedzielę wiecz. „Różowe domino”.
Wobec dużego zainteresowania sztuką p. t. „Jej tancerz”, będzie grana w przyszłym tygodniu 2 razy, tj. we wtorek (27) i piątek (30 stycznia).

W niedzielę o godz. 4-ej pierwszy raz po cenach zniżonych, odegrana będzie arcywesoła operetka p. t. „Palestrani”.

Na marginesie.

Komisje sejmowe zasypywane są przez prywatnych ludzi najrozmaitszymi projektami. Do takiej to komisji Opieki Społecznej wpłynęło pismo niejakiego Romualda Kolessy, tytułującego się profesorem, a to w sprawie uregulowania opieki nad umysłowo chorymi, która jego zdaniem ma obecnie liczne niedomogi.

‘Zdawać by się mogło, że temu panu chodzi o lepsze pomieszczenie dla tych biedaków, o lepszy wikt lub troskliwszą opiekę lekarską. Tymczasem dalekim on jest od podobnego altruizmu. Przeciwnie, chodzi mu o zrobienie gruntownego porządku z warjatami nieuleczalnymi. Żąda ni mniej ni więcej, tylko aby ich sprzątać za pomocą trucizny.

„Trzeba czynić dokładną różnicę — pisze ów proponent do komisji sejmowej — między zbyteczną a konieczną humanitarnością. Wystawiamy pałace i tworzymy wspaniałe ogrody dla istot, które są i zostaną nieużytkami społeczeństwa, i poświęcamy sumy, aby tym bezrozumnym istotom był przyjemnie, gdy równocześnie matki w dzień połogu nie mają gdzie głowy skłonić, ani się czem odżywić. Zaniedbujemy najświętsze obowiązki wobec ludzi rozumnych, którzy są lub mogą być pożytecznymi członkami społeczeństwa, na korzyść takich, których życie choroba umysłowa beznadziejnie przekreśliła, i którzy dla stosowanej do nich humanitarności nie mają najmniejszego zrozumienia. I dlatego domagam się usuwania tych obłąkanych, których państwowe consilium lekarskie uzna za nieuleczalnych. Rozumie się, że należy to uskutecznić w sposób ogólny, bezbolesny, uczucia najbliższej rodziny obłąkanego szanując. Najlepszym do tego środkiem byłaby przedko działająca trucizna”.

Abstrahując od humanitarnej a raczej niehumanitarnej strony tego projektu, przypomnamy, że ten cudacki pomysł ulżenia ludzkości nie jest nowością. Pierwsza myśl łepienia warjatów wyszła od Platona. Od niego przejęli ten koncept różni radykalni filantropi, i starali się go w życie wprowadzić. W wielu krajach niemieckich w X wieku ustawa podobna nawet obowiązywała, i warjatów palono wtedy na stosie. Była to śmierć nieco bolesna, ale zato gruntowna. Przed kilku laty zaś sir dr. Envers, burmistrz angielskiego miasta Plymouth, wyśtosował do członków psychiatrycznego

kongresu w Londynie, obszerny memoriał, domagający się również bezbolesnego usuwania warjatów.

U nas ten kaduczny pomysł nie znajdzie chyba należytego zrozumienia. Zresztą gdyby chcieć u nas w ten czy w inny sposób wytepić wszystkich nieuleczalnych obłąkanych, to znaczy i tych, którzy znajdują się na wolności, bo dla swego otoczenia nie są tak dalece niebezpieczni, to kto wie, czy kwestja zaludnienia Polski nie weszłaby w stadium społecznego kryzysu.

— **Srebrne gody.** W sobotę, dnia 24 bm., p. Michał Tomaszewski, st. posterunkowy P. P. komisariatu VI, obchodzi srebrne gody pożycia małżeńskiego ze swą małżonką, Agnieszką, z domu Zachlej. Msza św. na intencję obojga małżonków odbędzie się w sobotę, o godz. 9 rano, w kościele Farnym. Pan Tomaszewski znany jest ze swej działalności narodowej na obczyźnie w Westfalji i Nadrenji, gdzie od najmłodszych lat pracował w organizacjach polskich.

— **Omyłka druku.** W zamieszczonej w piątkowym numerze naszego pisma notatce p. t. „Bielawki otrzymały wreszcie aptekę”, w trzecim wierszu od dołu, zaszła omyłka. Mianowicie zamiast „dodatni zbyt”, winno być „dostatni był”.

— **Nowe Koło L. O. P. P. przy Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy.** Z inicjatywy p. dyrektora Gulca zorganizowane zostało Koło L. O. P. P. z pośród urzędników. Pierwsze zebranie organizacyjne Koła połączone z odczytem o grozie przyszłości odbyło się dnia 13 stycznia br. Koło liczy 27 członków. Członkowie Koła postanowili urządzać zebrania, na których będą mogli zapoznać się z wiadomościami o obronie przeciwwzględnej i przeciwlitniczej.

— **Przy otyłości,** pobudza naturalna woda gorzka **Franseska-Józefa** przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Ządać w aptekach i drogerjach.

Koła pociągu ucięły mu obie nogi.

Podczas kradzieży węgla, spadł z wagonu pod koła będącego w biegu pociągu. Stan jego jest groźny.

W nocy z 21 na 22 bm., na linii kolejowej między Kapuściskami a Rynkowem, zdarzył się wypadek, którego ofiarą padł 34-letni Stanisław Ruciński, zamieszkały przy ul. Stepowej 4.

Ruciński wybrał się z kilku towarzyszami na kradzież węgla z pociągu, których to kradzieży różni sprawcy stale co jakiś czas dokonują między Rynkowem a Kapuściskami. Dostawszy się już na wagon, skutkiem jakiejś nieostrożności, spadł tak nieszczęśliwie, że dostał się nogami pod koła pociągu, które mu ucięły obydwie nogi, powyżej kolan. Towarzysze wyprawy, zawzwali pogotowie ratunkowe, które go odwiozło w stanie groźnym do szpitala Działkowskiego.

Nie pierwszy to wypadek, jaki się zda-

— **Konferencja wywiadowcza w publicznej szkole dokształcającej zawodowej dla rodziców, mistrzów i opiekunów** tuż uczniów odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 12-tej w południe.

Z walnego zebrania Związku Pracowników Elektrotechnicznych.

Walne zebranie Związku Pracowników Elektrotechnicznych, filji Bydgoszcz, odbyło się w dniu 17 bm. w „Domu Czeladzi”.

Zagał zebranie prezes p. Kufel, który powołał delegata centralnego prezesa Z. P. E. p. Tomaszewskiego z Poznania oraz zaproszonych gości w osobach pp. Rutkowskiego (Tow. Pow. i Woj.) i Rafińskiego (Tow. Czeladzi), poczem nastąpiło sprawozdanie prezesa, sekretarza, skarbnika oraz rewizorów kasy. Na marszałka walnego zebrania powołano delegata z Poznania.

W skład nowego zarządu weszli prezes L. Kufel, zastępca J. Drzewiecki, drugi zast. K. Roenspiess, sekretarz J. Michalski, zastępca I. Kwasek, skarbnik Fr. Jabłoński.

W wolnych głosach podziękował prezes obecnemu delegatowi za przeprowadzenie zebrania. Po dwu godzinnych obradach zamknięto zebranie hasłem „Cześć solidarności”.

— **Ustanowienie i zaprzysiężenie rzeczoznawców.** Na okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy zaprzysiężono na ostatniem plenarnem zebraniu Izby:

p. Romana Stobieckiego, z Bydgoszczy, Stary Rynek 3, w charakterze rzeczoznawcy branży bławatnej,

p. Maurycego Huzarskiego, z Bydgoszczy, ul. Promenada 34, w charakterze rewizora ksiąg handlowych, i

p. inż. Karola Klucka, z Bydgoszczy, ul. Promenada 49/50, w charakterze rzeczoznawcy w dziedzinie elektryczności, a w szczególności dla spraw budowy i ruchu urządzeń prądu silnego.

— **W dniu 20 stycznia br. zmarł** po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz długoletni członek ś. p. **Dudka Stanisław**, pracownik firmy Blumwe. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 3,30 z kostnicy starego cmentarza. Członków filji metalowców prosi się o liczny udział w pogrzebie.

— **Związek Kawalerzystów Rezerwy i broni jezdnej.** Lekeja naznaczona na sobotę 24 bm. w koszarach 16 pułku ułanów z powodu nagłego wyjazdu p. pułkownika w sprawach związku się nie odbędzie.

Oszukańcza, fikcyjna, międzynarodowa organizacja aranżowania małżeństw.

W różnych gazetach polskich ukazują się raz po raz ogłoszenia, rzekomego „Atlas-Union” Hamburg 30, Eidelstedterweg 29, przy pomocy których to ogłoszeń, wymieniona firma poszukuje żon dla swych bogatych klientów.

Niezależnie zaś od tych ogłoszeń, firma rozsyła w wielkich ilościach imienne listy, zapraszające do przystąpienia w charakterze członka do „Międzynarodowej organizacji aranżowania małżeństw, pod nazwą: „Atlas Revue”, Centrala na wschodnią Europę, Hamburg 13, Grindelallee 135.

W nadesłanych, szumnych prospektach (dru-

„Sokół żeński”

Wycieczka-sanna (o ile będzie mróz) odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. do Smukali. Zbiórka o godz. 1-ej w poł. na Placu Poznańskim.

Falsyfikaty 10-złot. banknotów.

W ostatnich dniach zauważono w obiegu falsyfikaty 10-złotowych banknotów II emisji z datą 20 lipca 1929 r., oznaczone serją ES., w kolejności numerów 9375367. Falsyfikaty odbito drukiem zwyczajnym, na papierze grubszym. Linje rypsu wykonane są farbą wodną, wskutek czego papier na falsyfikatach ma wygląd szarobrudny. Znak wodny na marginesie z podobizną króla Bolesława Chrobrego wykonany mechanicznie, farbą tuszową, widoczny jest słabo na powierzchni tak strony przedniej biletu, jak i odwrotnej. Rysunki figur symbolicznych i ornamentacji roślinnych, wykonano niedokładnie liniami grubszymi, nieregularnymi, przyczem kolor farby brązowej występuje silniej, a niebieski słabiej, niż na banknotach autentycznych. Podpisy i cyfry numeru są grubsze i lekko zalane. Druk napisów o konturach nieostrych, zwłaszcza na jednej stronie.

Całość falsyfikatów utrzymywana jest w kolorach brudnych, rysunki nieplastyczne, nie występują tak przejrzysto, jak na biletach autentycznym.

kowanych w Poznaniu), firma obiecuje wielkie korzyści swym członkom, przez bogate ożenienie i to tylko za jednorazową wpłatą 20 zł wpisowego i każdomiesięczną składką również w kwocie 20 zł, zapewnijac, że drobne te składki nie stoją w żadnym stosunku do wielkich korzyści, zaofiarowanych członkom przez tę „humanitarną”, jak się sama nazywa, instytucję.

Listy takie, wraz z prospektami, a nawet ze spisem bogatych kandydatek do małżeństwa, otrzymało również kilka osób w Bydgoszczy, które dały się wciągnąć na lep szumnej reklamy i zapisały się na członków, wpłacając wpisowe i wkładki, według żądania na conto firmy w P. K. O. Warszawa, nr. 190945. Gdy jednak, mimo obiecanych, wielkich korzyści, organizacja dla swych członków nic nie zrobiła, zainteresowano się nią bliżej. I oto, co stwierdzono. Cała ta sprawa jest jednym wielkiem oszustwem. W Hamburgu bowiem żadna organizacja „Atlas - Revue”, ani „Atlas - Union” nie istnieje. Szajka sprytnych oszustów, przy pomocy wielkiej reklamy, umiała nadać swej fikcyjnej firmie rozgłos i naciągać ludzi na pieniądze. Szajka założyła nawet własne konto w P. K. O. w Warszawie.

Ostrzegamy więc łatwowiernych przed temi oszukańczymi machinacjami, sprytnych oszustów.

Walne zebranie Towarzystwa Czeladzi Katolickiej.

Walne zebranie Towarzystwa Czeladzi Katolickiej odbyło się w środę 21 bm. w Domu Czeladzi. Zagał zebranie prezes p. Gucałski, podając porządek obrad i witając przybyłych gości, członków honorowych, nadzwyczajnych i czynnych oraz przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego”. Przewodnictwo objął członek honorowy p. Lubański, który powołał na sekretarza p. naucz. Grzegorka, a na ławników pp. naucz. Marcinkowskiego i Kosickiego. Po przyjęciu nowych kilkunastu członków i członka nadzwyczajnego p. naucz. Marcinkowskiego, nastąpiło sprawozdanie ustępującego zarządu. Prezes p. Gucałski podniósł rozwój towarzystwa w ostatnim roku, podkreślając starania zarządu o dostarczenie członkom oświaty i rozrywek. Największą bolączką towarzystwa jest brak patrona, żaden bowiem ksiądz z bydgoskich parafij nie chce się podjąć opieki duchownej nad tą, zasługującą na najtroskliwszą uwagę, organizacją. W dalszym ciągu szczegółowe sprawozdania złożyli pp. sekretarz — Skrobaczk, skarbnik — Rafiński i pracowity bibliotekarz — A. Jutrowski.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, stwierdzającej całkowity porządek w działalności ustępującego zarządu i krótkiej dyskusji, udzielono absolutorjum.

Do nowego zarządu wybrani zostali pp. Gucałski — prezes, Kowalski — wiceprezes, Fecki Br. — sekretarz, Pawłowski — zast. sekr., Rafiński Fr. — skarbnik, Ju-

trowski A. — bibliotekarz, Stachowiak — zast. bibl., komisja rewizyjna — Mucha i Gniewkowski, ławnicy — Bryl J. i Dylak Fr., poczet szlandarowy — Fecki A. i Br., Dudziński; komisja zabawowa — Rafiński R., Mucha i Stachowiak.

Po zaliczeniu w poczet członków honorowych pp. Kosickiego i Gacy J. i załatwieniu kilku spraw bieżących, zebranie zakończono. Zainteresowanie członków i udział ich w zebraniu były duże.

Obniżenie cen!

Włącznie do 31-go stycznia r. b. polecamy po bardzo niskich cenach:

pończochy jedw. do prania	teraz 4,50 3,90 2,00
bez błędów	
pończochy Bemberg modne kolory	teraz 8,10 6,85 4,50
pończochy czysta wełna	teraz 5,25 3,90
pończochy egip. makro	teraz 3,40 1,90
pończochy sportowe angielskie	teraz 4,90 4,50
rekwizytki damskie trykotowe	teraz 3,60 1,80 0,95
rekwizytki damskie	
imit. duńskie crem.	teraz 5,20 3,90 3,60
szlupery damskie trykotowe	teraz 4,30 3,80 3,35
damskie koszule dzienne	teraz 4,10 2,40 1,70

Kalesony i koszule męskie we wszystkich jakościach po niebywałych niskich cenach.

A. i W. ZIETAK
Bydgoszcz, Mostowa 4. (774)

Pończochy - trykotaże - rekwizytki - krótkie towary

MARYSIENKA
Początek o godz. 7 i 9¹⁰.
Zupełnie ważne.
Dzisiaj (piątek) premiera!

Tajemnica Chińskich Pantofelków

Wspaniały fascynujący dramat z życia współczesnego powojennego. Dziwo gry, reżyserji. Rzecz dzieje się w środowisku arystokracji w Europie oraz w Indjach.

W rolach głównych:
LOUIS MORAU,
oraz
WARNER BAXTER
znany inż. z filmu „Manuela”.
Przytem nadprogram.
Całość w 21 aktach

Bacność! Aeroplan!



Przy szosach, które prowadzą w pobliżu lotnisk (jak na Wilczaku w Bydgoszczy) umieszcza się tablice ostrzegawcze, aby publiczność i kierowcy aut mieli się na bacności przed startującymi lub lądującymi aeroplanami. Bo dzisiejsze samoloty nie wlatują odrazu wysoko, tylko długi czas szybują nisko nad ziemią — także jeszcze poza terenem lotniska — i stąd pochodzi to niebezpieczeństwo dla pojazdów i przechodni. A dostać się pod śmigie aeroplanu — to jest pewna śmierć.

— **Ważne dla składów spożywczych.** W najbliższym Orędowniku m. Bydgoszczy ukazuje się rozporządzenie minist. z dnia 21. 7. 1930 r. o dozorcze nad wyrobem i obiegami tłuszczów i olejów jadalnych. Ponieważ to rozporządzenie obowiązuje już od 1 lutego br., a zawiera nader ważne, nowe przepisy o handlu tłuszczami wszelkiego rodzaju i olejami jadalnymi w sklepach spożywczych (kolonialnych), przeto zaleca się pp. właścicielom sklepów kolonialnych w ich własnym interesie, ażeby dane rozporządzenie dokładnie przestudjowali. Mogą je nabyć w Wydziale Zdrowia, ul. Grodzka 32 I, pokój 10—11, który wydał je w formie broszurki po 50 groszy sztuka (koszt druku).

— **Kradzież kur.** Dnia 17 bm., w biały dzień, bo w godzinach przedpołudniowych, włamał się jakiś sprawca, przy pomocy rozzerwania klódek, do stodoły p. Jana Steltmana przy ulicy Glinki 84 i skradł na jego szkodę kilka kur różnego upierzenia.

Radjostuchacz!

Używajcie baterji anodowych „**DAIMON**”



(1551)

Będziecie zachwyceni ich siłą i trwałością.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 24 STYCZNIA.

WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofon. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,30—16,45: Muzyka z płyt gramofon. 16,45: Kącik dla młodych talentów. 17,45: Koncert dla młodzieży. 18,15: Koncert dla dzieci. 19,25—19,35: Płyty gramofonowe. 19,55—20,00: Płyty gramofon. 20,30: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra R. P. 22,15: Koncert Chopinowski — transmisja z Krakowa. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P. 13,05—14,00: Koncert gramof. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej. 18,45—19,15: Arje operowe i pieśni w wyk. p. Aleksandra Klichowskiego (tenor op. pozn.). 19,15—19,30: Interludjum gramofon. 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P. 22,45—24,00: Śpiew i muzyka taneczna z kawiarni „Apollo”.

Konserwatysta.

Varietas delectat — mówi przysłowie,
Lecz ja nie lubię w życiu żadnych zmian:
Przy stole moim ci samj druhowie
I wciąż tak samo napelniony dzban.

Podziwiam takich, co się lubią zenić
Dwa razy w życiu, albo nawet trzy,
Jeśli krawatkę muszę kiedyś zmienić
To i z krawatką zegniam się przez lzy.

Dancing to żadne dla mej duszy gody,
Złe mi na nerwy działa balów szum,
Mimo nakazy wszystkie wojewody
Dalej na lewo mijam ludzi tłum.

Zawsze się czuję dotknięty niemile,
Gdy w oczach czyichś ujrzę ślady łez,
Jeśli się gniewam, to tylko przez chwilę,
Gdy kogoś Kocham — to po życia kres!

Nie lubię składać pieniędzy do puszeki
Tak, jak nie miałem, i dziś niemam nic.
Kobiecie najpierw patrzę się na nóżki,
A potem oczy podnoszę do lic.

Takim już byłem i takim zostanę,
I nie odstąpię od tego na ćwierć,
Aż do tej chwili, gdy nakaże zmianę,
Już generalną szef najwyższy: śmierć!

Henryk Zbierchowski.

Ostrzeżenie przed nabywaniem skradzionych rzeczy.

W ostatnich czasach zdarzają się coraz częściej wypadki kradzieży materiałów odzieżowych, tekstylnych, biżuterji oraz rozmaitych innych i to w większych ilościach. Rzecz prosta, że złodzieje muszą skradziony towar gdzieś pozbyć; a więc sprzedają swe łupy pewnym handlarzom domokrażnym i paserom, którzy znów ze swej strony sprzedają towar po mieszkaniach prywatnych, restauracjach, a najczęściej na targach i jarmarkach, sposobem domokrażnym.

Kupujący towar niepewnego pochodzenia, narażają się na dużą odpowiedzialność karną, jeżeliby towar pochodził z kradzieży. Chcąc uniknąć nieszczęścia, najlepiej jest wystrzegać się okazynego kupna jakichkolwiek rzeczy.

Kupując zaś u domokrażnych handlarzy, należy się przekonać, czy dany handlarz posiada odpowiednie faktury i rachunki na sprzedawany towar, oraz legitymacje i dowody osobiste.

Podjął gotówkę

na sfalszowaną książeczkę P. K. O.

Przed kilkunastu dniami, jakiś osobnik, podający się za Antoniego Krauze, wpłacił na tutejszej poczcie 1 zł na książeczkę oszczędnościową. Tego samego dnia z tą samą książeczką, lecz już sfalszowaną na 400 zł, zjawił się ów osobnik na poczcie w Fordonie i zażądał od urzędniczki wypłacenia mu 50 zł, podając, że nazywa się Tadeusz Astrakowicz, zamieszkały w Grudziądzu. Gdy urzędniczka zażądała dokładniejszego wylegitymowania się, osobnik przyprowadził z sobą zamieszkałego w Fordonie Bernarda Januszewskiego, który identyczność Astrakowicza potwierdził; wobec czego urzędniczka bez żadnych podejrzeń, wypłaciła żadaną kwotę. Później dopiero oszustwo wyszło na jaw, jednak osobnik znikł bez śladu.

Oszustwa z książeczkami P. K. O. zdarzają się tak często, że należałoby zmienić dotychczasowy system wpisywania cyfr, aby uniemożliwić fałszowanie.

— **Nowy zarząd S. M. P. „Gwiazda”** przy kościele św. Trójcy w Bydgoszczy. Na rocznym walnym zebraniu, odbytem dnia 22 b. m. wybrano nowy zarząd S. M. P. „Gwiazda” na rok 1931, w skład którego wchodzi pp. Domke—prezes, Maternowski L.—zast. prezesa, Zgubiński—sekretarz, Pflaum—zastępca sekretarza, Schmidt Rudolf—skarbnik, Kępiński—zast. skarbnika, Początek—bibliotekarz, Karwasz—zast. bibliotekarza, Pisarek—gospodarz, Meliński—zast. gospod. Tobolski—gospodarz sekcji piłki nożnej, Muszyński—kierownik oddziału młodszego, Maternowski—kierownik O. P. N., Początek—kierownik kółka amatorskiego, Rewers—kierownik sekcji ping-pongowej, Andrzejewski i Górny—rewizorzy kasy; patronat nadal sprawuje ks. Fiedler.

— **Cukiernia Europejska, ul. Gdańska 137** urządza co sobotę sympatyczne wieczorki towarzyskie połączone z tańcami i cieszące się ogromnym powodzeniem. Blisze szczegóły w dzisiejszem ogłoszeniu.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dzisiaj premiera wielkiego podwójnego programu w 18 aktach z Tom Mixem pt. „**Miłość Cowboya**” oraz sensacyjny film amerykański ilustrujący przygody młodego boksera pt. „**Bokser i Lady**”. W rolach głównych piękna Mary Brian i bohaterki Richard Arlen. Prócz tego nadprogram wymienita komedia p. t. „**Podróż przedślubna**”. Początek seansów o 6,30 i 8,45.

KRYSTAL nareszcie dzisiaj występuje z dźwiękowcem, który jest w repertuarze każdego kina przebojem sezonu, ze względu na swą wartość artystyczną i piękne wykonanie dzieła filmowego przez kinematografię francuską p. t. „**Pod dachami Paryża**”. Dzieje śpiewaka ulicznego

i młodej dziewczyny ujęto w przepiękne ramy stolicy, ubarwiono życiem wielkiego miasta, ożywiono piosenkami, dowcipem i silnymi scenami ulicy. W roli głównej Albert Prejean i Pola Illery. Nadprogram groteska rys.-dźwiękowa.

MARYSIENKA. Dzisiaj premiera dramatu z życia współczesnego p. t. „**Tajemnica chińskich pantofelków**”, film o treści niezmiernie interesującej i akcji ciekawej, rozgrywającej się w Europie i Indjach. W rolach głównych słynny już z „Manuela” Warner Barter i Luis Morau. Przytem nadprogram, całość więc 21 aktów.

NOWOŚCI. Wczorajsza premiera filmu p. t. „**Skąd niema powrotu**” cieszyła się ogromnem, zasłużonem powodzeniem. Genjalna artystka Ily Rino w filmie tym gra swą zachwycającą rolę. Film bogaty w epizody o niewymownie ciekawym temacie, wywiera doprawdy potężne wrażenie. Program dopełnia wesoła 2-aktowa komedia dźwiękowa.

OKO wyświetla największy tryumf srebrnego ekranu, film wojenno-lotniczy, który rekordowo w n powodzeniem obiega wszystkie ekrany świata. „**Legion potępieńców**”, to film o wielkiej wartości artystycznej, to najnowsza produkcja na 1931 r. Ponieważ termin wyświetlania w Bydgoszczy jest krótki, dyrekcja uprasza o wykorzystanie nadarzającej się okazji ujrzenia nadzwyczaj interesującego filmu. Na scenie nowa rewja p. t. „**Choć gęło, ale wesoło**”, wykona cały zespół „**Wesołego Wieczoru**”.

WOJSKOWE wyświetla od dnia 23 do 25 bm. film p. t. „**Don Kiszot**” z Pat i Patachonem w roli głównej. Najsylniejsi królowie humoru.

ZABAWY.

Pracownicy fabryki „**Kabel Polski**” urządza swoją tegoroczną zabawę w sobotę, 24. bm. w „**Strzelnicy**” przy ul. Toruńskiej. Mile widziany będzie tam każdy, który chce się razem z nimi dogodziwie zabawić.

Zbożny cel, na jaki zabawę urządza w niedzielę, 25. bm. w salach Strzelnicy szwederowski Chór Kościelny, zasługuje w całej pełni na poparcie. Będzie to zabawa jak zwykle u Szwederowiaków poważna ale i pogodna i wesoła.

UWAGA, JACHCICE! Czy wszystkim wiadomo, że 1 lutego br. przygotowują sympatyczne Sokolice jachcickie wielki bal karnawałowy?

Znany nie tylko w Bydgoszczy, ale w całej Polsce Klub Sportowy „**Polonia**” tradycyjnym zwyczajem urządził okazłą zabawę karnawałową w sobotę, dnia 24. bm. o g. 21 na gustownie udekorowanych salach Resursy Kupieckiej ul. Jagiellońska. Kto się chce tanio i dobrze zabawić niech pośpieszy na zabawę Polonii. Wszystkich miłośników sportu serdecznie zaprasza zarząd. Kto nie otrzymał dotąd zaproszeń może takowe odebrać u pp. Stryszyka ul. Długa 34 i Wł. Gilla, ul. Chrobrego 1 a.

Staraniem Tow. Przyjaciół Francji odbędzie się w niedzielę, 25. bm. o 17 w Klubie Techników herbatka towarzyska połączona z występami muzycznymi, na którą wszystkich członków i sympatyków towarzystwa najuprzejmiej się zaprasza.

Wieczór towarzyski pod protektoratem dyrektora kolei w Gdańsku p. inż. Dobrzyckiego i pani dyrektorowej Czesławy Dobrzyckiej odbędzie się w sobotę, dnia 7 lutego o godz. 22 w salach b. dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej. Dochód na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych.

Filmy dźwiękowe i wygórowane opłaty magistracie za koncerty w lokalach publicznych są przyczyną bezrobocia muzyków zawodowych. Kto ma serce i patrzy w serce — pośpieszy w niedzielę do Resursy na bal muzyków. Dochód dla bezrobotnych muzyków.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. SZWEDEROWO.

W niedzielę, 25 bm. o godz. 4-ej po południu zgromadzenie plenarne w sali P. Kółdziaja, ulica Ugory.

Referat wygłosi red. Nowakowski.

Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Walne zebranie filji komunalnej Ch. Z. Z. w niedzielę, dnia 25 stycznia br. o 17-iej w lokalu p. Wysockiego przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciw Gazowni Miejskiej).

Walne zebranie filji transportowców Ch. Z. Z. w niedzielę, dnia 25 stycznia br. o 16,30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

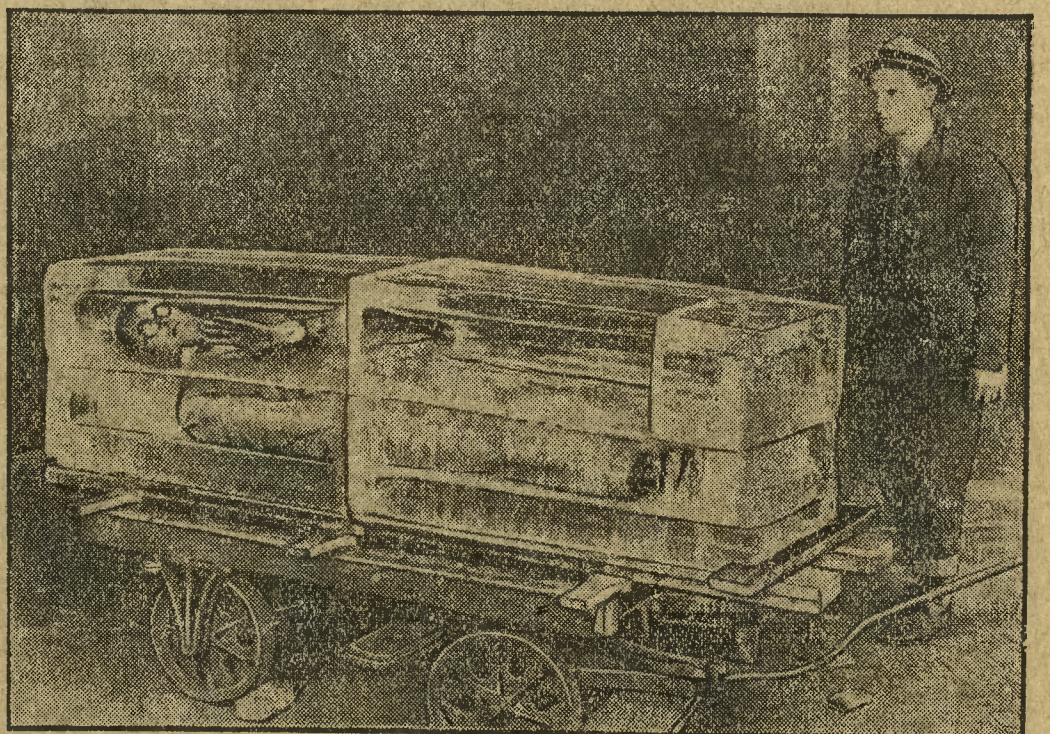
Walne zebranie filji Ch. Z. Z. w Inowrocławiu w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 15-iej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

K. Szubin. Tak samo skład i ubikacje przynależne jak i mieszkanie podlegają ustawie o ochronie lokatorów, tak, że mimo kontraktowego wypowiedzenia bardzo trudno będzie przeprowadzić eksmisję. Obecna ustawa o ochronie lokatorów tak dalece chroni lokatorów, że gospodarz niemal pozbawiony jest wszelkich praw.

Gniewkowlanin. „Dziennik Chicagoski” Chicago (Illinois) 1455 W. Division Str. Nie mamy książek adresowych wspomnianych miejscowości. Wystarczy zaadresować tak jak Pan podaje, a poczta niowątpliwie dostarczy adresatowi.

Człowiek, który dał się zamrozić.



W Portland, w Stanach Zjednoczonych, jakiś uczonec i badacz chcąc wypróbować odporność organizmu ludzkiego na niską temperaturę, kazał się zamrozić we wodzie, tak, że powstała bryła lodu, a on w niej, podobny do ryby. W tym stanie wytrzymał pół godziny, poczem lód porąbano i pana profesora z niego wydobyto. Podobno ani się kataru nie nabawił. Zdrowy człowiek, co?

Ostatnie wiadomości.

Młodzież akademicka wlecuje

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) W dzisiejszy piątek w południe ma się odbyć w auli uniwersyteckiej w Warszawie wiec młodzieży katolickiej w sprawie Brześcia. Dotychczas jednak nie jest rzeczą pewną, czy wiec dojdzie do skutku, a w każdym razie niema żadnej wzmianki o nim, ani też niema żadnych napisów w wyższych uczelniach. Organizacje akademickie, opierające się o B. B. otrzymały rozkaz z góry, ażeby wiec ten rozbić, gdyby naprawdę się odbył. O ile rektor uniwersytetu w ostatniej chwili nie cofnie zezwolenia, spodziewać się należy wielkich awantur.

Członkowie Trybunału Stanu.

(PAT). W komisji konstytucyjnej Sejmu ustalono, że według klucza partyjnego przypada BBWR. 6 kandydatów na członków Trybunału Stanu, Klubowi Narodowemu 1, Klubom par. PPS. i Str. Chł. 1. BBWR. przedstawia następujące kandydatury: Mieczysława Ettingera z Warszawy, Marjana Strumiłło z Wilna, mecenas Władysława Rembertowicza z Warszawy, dr. Modrzewskiego z Lublina, inż. Jędrzeja Moraczewskiego oraz Wacława Sieroszewskiego. Klub Narodowy — Bielawskiego. Klub Chłopski wyznaczy kandydata w najbliższym czasie.

Wojskowy Klub Sportowy „Legia” bez prezesa.

Niesmaczne zajście na zebraniu W. K. S. „Legia”. — Część członków nie zgadza się na wybór prezesa podpułk. Ryszanka — oprawcy brzeskiego.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.) Prasa opozycyjna pisze o dziwnej roli, jaką odgrywał dozorca brzeski podpułkownik Ryszank na zebraniu Wojskowego Klubu Sportowego „Legia”. Był on dotychczas jej prezesem. Przewodniczący walnego zebrania, mającego przeprowadzić wybory nowego zarządu, nieprawidłowo załatwił sprawę wyboru prezesa, a mianowicie kładąc postawioną kandydaturę podpułkownika Ryszanka, część zebranych, a w szczególności wojskowi, przyjęła to oklaskami, na co przewod-

niczący ogłosił, że Ryszank wybrany jest przez aklamację.

Wywołało to oczywiście wzburzenie i część członków rzuciła legitymacje i przeszło połowa wyszła ze sali. Wobec tego podpułkownik Ryszank musiał oświadczyć, że rezygnuje z wyboru. „Legia” teraz nie ma prezesa. W razie dalszej presji obozu brzeskiego grozi klubowi rozłam.

Molke przyjedzie do Warszawy.

Berlin, 22. 1. (PAT). Prasa tutejsza donosi, że wobec nadejścia do Berlina agremntu rządu polskiego dla nowego niemieckiego posła w Warszawie radcy legacyjnego von Molke, oficjalna jego nominacja nastąpi po powrocie ministra spraw zagr. Curtiusa z Genewy.

Aresztowania w Radomiu.

W związku z zajściami podczas demonstracji bezrobotnych w Radomiu aresztowano około 70 osób, z których 28 przekazano sądowi.

Zgon weterana 1863 r.

W Kościanie zmarł w 88 roku życia nauczyciel - emeryt Stanisław Konopiński, jeden z uczestników powstania styczniowego. Walczył on w oddziale inowrocławskim, zorganizowany przez Macieja Wierzbńskiego (ojca) i był więziony w twierdzy poznańskiej.

— Pięciogroszowe dopłaty do biletów tramwajowych na rzecz bezrobotnych. Od dnia 24. bm. wydawane będą dodatkowe bilety w cenie 5 gr do zwykłych biletów tramwajowych. Sądymy, iż nikt nie uchyli się od zapłaty tego małego podatku, gdyż tym sposobem ulży w znacznej mierze zastraszającej nędzy panującej wśród bezrobotnych.

Stan pogody.

Pod wpływem obszaru wyżowego, zalegającego w dniu 22. bm. niemal cały kontynent Europy ze środkiem nad Polską, w całym kraju utrzymywała się pogoda chmurna i mglista z większymi rozpołogdzeniami w północnej części, miejscami padał drobny śnieg, pochodzący z kondensacji mgły. Temperatura znacznie się obniżyła, wynosząc przeciętnie - 8 st. do - 12 stopni w ciągu całego dnia, nocą natomiast w

wielu miejscowościach spada znacznie poniżej tej wartości (do - 18 st. w Mławie i - 17 st. w Tatrach).

W Bydgoszczy w dniu wczorajszym i dzisiejszym dokuczliwy mróz.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W niedzielę, 25. bm. urządzi się kulis do Rynkowa - Smukły. Zbiórka rano o godz. 9 przy ul. Gdańskiej (tor kolejowy). Zabrać saneczki (kierownik dfh. Podemski). Plenarne zebranie w piątek, 30. bm. w hotelu „Lengninga”; roczne walne zebranie we wtorek 24 lutego.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę, 28. bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej. Referat wygłosi p. kur. Fibiś. Ważne sprawy obowiązują przybycie. — W niedzielę, 25. bm. w razie możliwej pogody kulis dla członków towarzystwa. Zbiórka o g. 13 przy koszarach 62 p. p. na placu przy ul. Warszawskiej, z saneczkami.

Szkół konny. Dzisiejsze walne zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków o godzinie 20 „Pod Lwem”. Goście i sympatycy mile widziani.

Klub mandolinistów „Lutnia”. Dżs w piątek o g. 20 lekcja w Domu Czeladzi Kat. Obecność wszystkich pożądana.

Klub Sport. S. P. D. Zebranie informacyjne dnia 23. bm. o g. 20 w gmachu szkolnym ul. Chwytowo 12.

Szkół VIII. Walne zebranie członków w czwartek, 29. bm. o godz. 19 w Strzelnicy. Na porządku obrad, uzupełnienie zarządu itd.

K. S. „Ereń”. Schadzka w piątek o g. 19 w lokalu p. Małeckiego (4 słuza). Z dniem dzisiejszym wszelkie schadzki i zebrania odbywać się będą w wyżej wymienionym lokalu.

Towarzystwo Obywateli przedmieść Małe Bartoźskie i Zimne Woły. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 25. bm. o godzinie 15 w sali p. Komarnickiego ul. Toruńska 112.

Kat. Tow. Rob. Polskich par. Najśw. Serca P. Jezusa. Pogrzeb śp. członka Romana Lacha odbędzie się w sobotę, 24. bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza farnego. O liczny udział uprasza się.

Kat. Tow. Robotników Polskich przy par. św. Trojcy. Pogrzeb śp. Stanisława Dudka odbędzie się w sobotę, 24. bm. o godz. 15.30 z kaplicy starego cmentarza. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Związek Szczerów. W sobotę, dnia 24. bm. urządzi w sali „Pod Lwem” wiecerek familijny, na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Początek o godz. 20.

„Chopin”. Lekcja śpiewu dziś w piątek o zwykłym czasie i lokalu.

Sokół IV. Bielawy. W niedzielę 25. bm. wycieczka sankami do Rynkowa. Zbiórka drużyny o godz. 14 przy szkole podchorążych.

KRUSZYN. Kółko Rolnicze w Kruszyńce podaje swoim członkom do wiadomości, iż dnia 25. bm. odbędzie się roczne walne zebranie o g. 15 dla zarządu, o g. 16 dla członków u p. Lubika w szkole. Izjder Wojtanowski, prezes.

Ceny podawane Izble Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 22. 1. 1931 roku.

Cena za 100 kg.	od zł — do zł
Pszenica	20,25—21,00
Zyto	16,70—17,30
Jęczmień	18,50—19,50
Jęczmień browarny	24,00—25,50
Groch Viktorja	26,00—30,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Owies	19,25—19,60
Otręby pszenne	13,00—15,00
Otręby żytnie	12,25—13,00

Gielda warszawska

dnia 22 stycznia 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00 092,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 046,00
3-proc. poz. bud.	000,00 050,00
5-proc. poz. konw.	000,00 048,00
6-proc. poz. dol.	000,00 068,00
10-1/2-proc. poz. kol. konw.	103,00 113,50

Akcje w złotych

Bank Polski	000,00—151,00
Bank Zachodni	00,00—070,00
Bank Handlowy	000,00—106,00

Tendencja: utrzymana.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 21 stycznia 1931 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 45,00—0,00 % P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa kre. yt 90,00—90,1/2

5% Pożyczka premjowa serja II 46,00—46,00

Tendencja Bez zmian.

Bank Polski płacił dnia 23 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,87 1/4—8,88 1/4
funtury szterlingów	43,15 1/2
franki szwajcarskie	172,01
franki francuskie	34,82 1/2
marki niemieckie	211,35
guldeny gdańskie	172,46
szylingi austriackie	124,95
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,31

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych zurnali po przystępnych cenach. Długa 51.

SPRZEDAŻE

Dom bardzo tanio na sprzedaż. Dąbrowski, Brodnica ul. 18 Stycznia 15. (1527)

Kawiarnie i restauracje, sprzedam na dogodnych warunkach, w Poznaniu, miasto 120 tys. mieszkańców, dzień i noc otwarta, cena 25,000 zł ewentl. przyime wspólnika. Zgłoszenia „M. W.” filja Dzien. Bydg. (F812)

Młyn parowy, 5 par walczy, nowoczesnie urządzenie, przemiał 250 ctr. sprzedam za 150,000 wpłaty 50 tys. lub zamiana na kamienicę. Zgłoszenia Pogon, Dworcowa 80, telefon 18-15. 1514

Dom 2 wolne pokoje, skład kolonjalny, 2 duże piwnice, sprzedam lub wydzierżawię. Machalski, Gdynia, Portowa. (1603)

Skład kolonjalny w rynku, dobrze zaprowadzony, z powodu objęcia innego po ojeu szpiznie na sprzedaż. Cena podług umowy Fr. Gwizdek, Mos na. (1520)

Dom z ogrodem w Brdysiu Witebska 2, zaraz na sprzedaż z wolnym obszernym mieszkaniem. 1555

Młyn wodno - mot rowy przemiału 120 centr. nowoczesnie urządzony w pełnym biegu. własne światło elektryczne, ziemi 336 mórg, inwentarz i budynki pierwszorzędne, przy szosie. 1 km. do stacji kolejowej, dom 9 pokoi, w parku piękna okolica, sprzedam lub zamienie na kamienicę w większym mieście powiatowem. Oferty do „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11 pod „53,109”. (1593)

Skład piśmiennych rzeczy i galanterji, z 2 pokoj. i kuchnią zaraz na sprzedaż na dogodnych warunkach. Wiad. w Dzienniku. (1590)

Skład obuwia z towarem lub bez w dużym mieście w centrum z większą pracownią, przyległym mieszkaniem 3-pokojowym i kuchnią z całkowitem umeblowaniem z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Wiadomość w Dzien. Bydg. (1.74)

Baczność kowale! Kompletne narzędzia kowalskie korzystnie na sprzedaż. Zgl. przyjmuje Meller, Grunwaldzka nr. 108. (1588)

Dobry autobus z dobrą linią okolicznościowo korzystnie na sprzedaż. Naak, Sw. Trójcy 12. (F802)

Stoły rozciągane i łóżca dębowe sprzedaje Kordeckiego 19, stolarnia. (1557)

Rower nowy okolicznościowo niżej ceny zakupu odda Singer, Dworcowa 56, part. prawo. (F815)

KUPNA

Poszukuję ręczny wózek do rozwinięcia wina. Zgłosz. f. ma Makowski, Farua 1. (1687)

POSADY WOLNE

Ćwiczyć na maszynach do pisania można we firmie Skóra i Ska, Bydgoszcz, Stary Rynek 27, I piętro. (925)

Poszukuję agentów do sprzedaży obrazów. Pierwszeństwo mają z licencją i znanoci. Zakład tanich obrazów, Paweł Rydowski, Chelmino, Kamionka 5. (1573)

Ekspedjentka władająca polskim i niemieckim językiem potrzebna zaraz do składu rzeźniczego. Fa Paweł Hoenke, mistrz rzeźniczy, Gdynia 10 Lutego. 1472

Duet lub trio damskie potrzebne od 1 lutego. Kawiarnia Zakopane Nakło. (1586)

Potrzebny (1.96 od 15 lutego) dzielny bufetowy do restauracji i hotelu. Do objęcia towaru pożądanego od 150 zł. Oferty z fotografią i świadectwem nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Bufetowy”.

Panienska (F813) do obsługi gości, która pracowała w tym zawodzie może się zgłosić z świadectwami. Kawośnia Zacisze.

Ucznia syna uczelnych rodziców przyjmie od 1. II. S. Muzsynski, Chelma, skład żelaza i tow. kolonj. (1600)

Agentów poszukujemy na Pomorzu. pobory 250 zł miesięcznie. Of. p semne pod „Agent” do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72. 776

Panienska (1583) do kiosku lepszej rodziny. młodszą, przyjemną, potrzebną na stałe. Kaucja celem zabezpieczenia. Język polski i niemiecki. Adres wskaże Dz. Bydg.

Uczennica do składu rzeźniczego może się zgłosić. Gdańska 38. (F811)

Porządna służąca potrzebna. Warszawska 22, w składzie rzeźniczym. (F801)

15-letnia dziewczyna do posługi może się zgłosić. Świętojańska 13, II p. l. (156)

Kucharka pierwszorzędna znająca kuchnię restauracyjną może się zgłosić zaraz lub od 1. II. 31. do K. Wengenke, Hotel „Prieb”, Chojnice, Rynek. (1604)



Dzielna służbdomowa poszukuje i znajdzie się najlepiej przez „drobne ogłoszenie” na tem miejscu!

POSADY POSZUKUJA

Młody pomocnik handlowy obecnie na kierowniczem stanowisku pragnie zmienić swoją obecną posadę za skromne wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę skierować pod „S. W. Nr 10” do administracji Dzien. Bydg. (1575)

Rządca żonaty, lat 25, 2 letnią szkołą rolniczą, 4 letnią praktyką w wzorowym majątku, przyimie posadę zaraz lub później, wynagrodzenia skromne. Zgłoszenia proszę pod „Rządca” Dzien. Bydg. 1578

Osoba zaufana, młda, wzorowa, z dobrimi świadectwami poszukuje posady w lepszym domownym miejscu do dziecka. Karólczak, Sarnowa, p. Rawicz, Kościuszki (1576)

Osoba lat 27 poszukuje zajęcia z gotowaniem i do wszystkich może być bez spania. Zgl. Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Dobra” (1591)

DZIERŻAWY

Skład tania dzierżawa. Zgłosz. Dworcowa 75. (1581)

Piekarnia pierwszorzędna w mieście zaraz do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba do 3,000 zł. Zgl. do Dz. Bydg. pod „Piekarnia”. (1593)

Inteligentna panienska z dobrego domu, poszukuje osady do dzieci, w mieście lub na wsi. Zgłoszenia Inowrocławska Solankowa 69, skład kolonjalny. 1599

Poszukuje suchego lokalu na fabryczny skład mebli. Zgl. pod „Meble” do Dzien. Bydg. (1594)

MIESZKANIA

Kupiec bezdzietny poszukuje za rocznym czynszem mieszkanie 2 3 pokoj. i kuchnię. Zgl. proszę skier. do filji Dzien. pod „Kupiec”. (F803)

Duży wybór mieszkań „Norma” Śniadeckich 6. (F808)

Mieszkań kilka wolnych za czynszem odda „Victoria”, Śniadeckich 22. (F811)

Mieszkanie duży pokój z kuchnią na parterze do wynajęcia. Dzi-rżawa za rok zgóry. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg., Dworcowa. (809)

Mieszkanie w Toruniu 4 pokojowe, kuchnia, łazienka do wynajęcia. S. Tomaszewski, Toruń, Jerzego 6. (1601)

POKOJE

Pokój umebl. osobne wejście z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 12, I ptr. prawo. (F792)

Pokój duży dla bezdzietnego inteligentnego małżeństwa od 1 lutego. Zgłoszenia 14-17 Sienkiewicza 56, parter. (1570)

Pokój oddam zaraz. Piotra Skar-gi 6, parter. (F798)

Pokój niekrepujący. Świętojańska 14, II wprost. (F816)

Pokój umeblowany. Dworcowa 31a, III, lewo. (F814)

Pokój umebl. tanio. Sobieskiego 3, kolonjalna. (1595)

2 pokoje z urządzeniem kuchni. Toruńska 180. (1560)

RÓŻNE

wypożyczam. Of. „R. 105”. (1597)

Kto by pożytył bezrobotnemu na krótki czas 15 zł. Może sobie na życie zarobić, a niema pieniędzy na wykład. Oferty pod „Lezrobotny” do Dz. Bydg. (1549)

5.000 zł na I hipotekę na 100 morgowe gospodarstwo. Zgłoszenia do Dzien. pod „Gospodarstwo”. (1582)

Unieważnia się skradz one lub zgubione weksle in blanco podpis Stanisław Sokolowski, jeden na tysiąc, drugi na pięćset zł. (F799)

Książeczkę bankową na 300 zł zagubioną unieważniam. Józef Zawrzykraj, Solec kujawski, Kościuszki 15. (1554)

Za długi żony Aleksandry z domu Gonda nie odpowiadam, ponieważ od roku nie żyjemy w spółności, ani też nie uwzględniam żadnych pokwitowań. Mieczysław Szydłowski. Bydgoszcz, dnia 23 stycznia 1931. 1584

We wtorek, dnia 20 stycznia 1931 roku o godz. 22-iej po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. w lecznicy miejskiej, mój najukochańszy mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek s. p.

Stanisław Dudka

przeżywszy lat 54, o czym zawiadania w ciężkim smutku pogrążona
Żona i dzieci.
Bydgoszcz, Warszawa, Łódź i Zgierz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 stycznia 1931 r. po południu o godz. 8.30 z kaplicy starego cmentarza. — Msza św. za duszę s. p. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek o godz. 8-mej. (1606)

W środę, dnia 21 br. w dniu imienia swojej Patronki o godz. 6.50 zasnąła w Bogu w kwiecie wieku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza jedyna córka, moja kochana mamusia droga i niezap. siostra, wnuczka i kuzynka śp.

AGNIESZKA GABRYCH

w 22 wiośnie życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona
Rodzina z córeczką.
Bydgoszcz, Wyrzysk, Runowo Kr., Kunowo da. 23 stycznia 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia br. o godz. 3 po poł. z kaplicy starego cmentarza.
Msza św. za duszę śp. Zmarłej w wtorek o godz. 7 w kościele św. Trójcy. (1563)

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Boluminie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bolumin tom I, karta 7 na imię Adama Szerbńskiego, zostanie dnia 19 marca 1931 r. o godzinie 9-tej przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 13. Nieruchomość jest obszaru 527,91,26 ha, z tego przypada na las 509,47,16 ha klasy 6-7, na pastwisko 10,33,60 ha klasy 1-4, na rolę 7,45,10 ha klasy 7-8 i na podwórze 0,65,40 ha klasy 8. Czysty dochód gruntowy jako podstawa wymiaru podatku gruntowego wynosi 423,55 talarów. Zabudowania składają się z 3 domów mieszkalnych, z 1 stajni, z 1 stodoły ze stajnią, z 1 obory, z 1 stodoły z wozownią. Roczna wartość użytkowa budynków wynosi 144. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 19 września 1930 r. (1585)
Chełmno, dnia 19 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Sarnowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Sarnowo tom II karta 15 na imię Jana Świgońskiego w Sarnowie zostanie dnia 19 marca 1931 o godz. 11-tej przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim pokój nr. 13. Nieruchomość jest obszaru 24,04,56 ha, i składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, chlewa, stajni i chlewa, stodoły i domu mieszkalnego. Klasa roli od II-VI. Wartość użytkowa budynków jako podstawa do wymiaru podatku gruntowego. Czysty dochód gruntowy: 140,21 talarów. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 15 stycznia 1931 r. **Chełmno, dnia 19 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy. W dniu 24. I 1931 r. o godz. 2-iej popoł. sprzedawcą będą w Jachcicach przy ul. Samarzewskiego 13, najwięcej dającym za natchmiastową zapłatą: powozkę, konia i 10 ctr. żyta. Klóskowski, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy. (1585)

Przetarg przymusowy. W dniu 24. I 1931 r. o godz. 10 przed południem sprzedawcą będą przy ul. Pomorskiej 55/56 najwięcej dającym za natchmiastową zapłatą: 2 motory, 2 heblarki i wyrówniarę. Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy. (1605)

Na raty
miesięcznie
EXPRESS 20 zł.

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyny do szycia potrzebni.

Pianina Jähnego
sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach
Fabryka Fortepianów W. Jähne
Bydgoszcz
Gdańska 149, tel. 2225.
Filje: Grudziądz Toruńska 17-19. Poznań, Gwarna 10.

Przetarg przymusowy.
W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 10-tej sprzedam w moim biurze przy ul. Śniadeckich 7, III ptr. najwięcej dającemu za gotówkę:
radjoparat 4 lampkowy wraz z głośnikiem, akumulatorem i baterią anodową.
1609) Czternasty, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 11 sprzedam przy ul. Jagiellońskiej 60 najwięcej dającemu za gotówkę:
maszynę do pisania A. E. G. z nakryciem, stolik pod maszynę, biurko, 2 krzesła.
1608) Czternasty, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W sobotę dnia 24 bm., o godz. 11,30 sprzedam przy ul. Ossolińskich 9, najwięcej dającemu za gotówkę:
garnitur klubowy niebieski, 3 fotele i kanapa, leżanka, regał do książek, szafka oszklona, stolik czworokątny.
1610) Czternasty, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W sobotę dnia 24 bm. o godz. 10,30 sprzedam przy Pl. Wolności 1 najwięcej dającemu za gotówkę:
biurka, 2 fotele, regaly, kartoteka, krzesło, zegar ścienny 2 stoliki pod maszyny do pisania.
1607) Czternasty, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W sobotę, dnia 24. I. 31 r. o godz. 10 przed południem sprzedawcą będą przy ul. Pomorskiej 55/56 najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatą:
2 motory, 2 heblarki i wyrówniarę.
1605) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 12-tej. sprzedam przy ul. Fordońskiej 25, najwięcej dającemu za gotówkę:
bufet, 2 stoły, 8 krzesel, 2 lustra, kupaę, leżankę, 2 szafy, 3 obrazy, gramofon, zegar regulator, maszynę do szycia „Singer”.
1611) Czternasty, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zastępcy
dobre zaprowadzeni u klientów, poszukiwani do sprzedaży moich specjalnych maszyn: wszelkie maszyny do wyrobu sztucznej wełny: aparaty do barwienia i suszenia, deseczki i sztyfki stalowe do szarpaczek (Reissmaschinen) wszelkich systemów, maszyny do preżenia itp. sztyfty. (1552)
Zgłoszenia z podaniem referencji do:
H. Schirp, fabryka maszyn i odlewnia żelaza Wuppertal - Vohwinkel (Niemcy).

Kto nasz soczysty i smaczny chleb komiśny i chleb herkulesowy (pełnoziarnisty) 3 funtowy 55 groszy skosztował, pozostanie stałym odbiorcą. Do nabycia przez nasze składy i składnice. (1071)
Dwór Szwajcarski Jackowskiego 25-27.
Telefon 254

KILIMY
artystyczne obrusy, narzutki i dywaniki wysyłamy za zaliczeniem pocztowym do wszystkich miejscowości. (1092)
Ceny reklamowe!
Rozmiar 2,00x1,45 mtr. zł 21.25
" 3,00x1,45 mtr. zł 31.50
" 1,80x0,90 mtr. zł 12.90
Kosztów przesyłki nie doliczamy. W razie niezadowolenia zwracamy pieniądze. Adresować:
Skład Fabryczny H. JANOWSKI, ŁÓDŹ
Skrzynka pocztowa 360.

KAWIARNIA EUROPEJSKA
róg Aleji Mickiewicza - ul. Gdańskiej
urządza dnia 24 stycznia 1931 roku
WIECZOREK Z TAŃCAMI
na który uprzejmie zaprasza
1877) **Gospodarz.**

Tańców
Nowy kurs dla początkujących i kształcących rozpoczyna się od 8-go lutego 1931 roku.
Lekcje prywatne każdego czasu.
Dobór towarzystwa zapewniony.
Telefon nr. 22-14.
Wład. Hocharński, ulica Sienkiewicza nr. 61 (bardzo blisko ul. Dworcowej).

Astma — Bronchitis
678) żądajcie bezpłatnej pouczającej broszurki.
DR. MALOWAN I SKA — GDAŃSK 126.

Przetarg na mierzwę.
Kwaternistrz 15 pułku Artylerji Polowej w Bydgoszczy ogłasza przetarg na nawóz koński z dniem 1 lutego 1931 roku na jeden rok.
Oferty zalakowane na całość nawozu wzgl. poszczególnych baterji oddzielnie, należy złożyć do dnia 30. I. br. godz. 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 15-tej.
Bliższych informacji udziela oficer żywnościowy pułku w godzinach przedpołudniowych.
1386) **Kwaternistrz 15 P. A. P.**

Żel. kuchenki
Przenośne piece
kaflowe - pierwszorz. jakości
Kafle białe i kolorowe
po najniższych cenach stale na składnicy.
Wykonywanie prac zdunkich.
O. Schöpper
Zduny 5. Bydgoszcz. Tel. 2003.

Prezes Rady Nadzorczej Zjednoczenia Żeglugi Śródlądowej Sp. z o. o. zawiadamia pp. Członków zjednoczenia, że na zasadzie § 29 statutu zwołuje na **dzień 31 stycznia 1931 roku o godz. 10,30** do sali „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha 71 **Roczne Walne Zgromadzenie** z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie;
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania;
3. Odczytanie sprawozdania rachunkowego i przedłożenie bilansu za rok 1930;
4. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej;
5. Wniosek p. J. Kołczyńskiego i tow. o pociągnięcie do odpowiedzialności dawnych władz spółdzielni z roku 1927, 28 i 29;
6. Wolne głosy i wnioski. (1562)

POLECENIA
Nowościany kupuje meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Welniawy Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Odciski (1373) wycina się. Zakład fryzjerski, ul. Warszawska 22.

Fasonowanie kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Krawcowa poleca się w dom. Garbary 24. II. lewo. (1556)

SPRZEDAŻ
Dom wolny skład, wpłata 10.000 sprzedawca Sokołowski, Śniadeckich 40. F777

Dwupiętrowy dom, dochód 3.600, sprzedam za 22.000. Sokołowski Śniadeckich 40. (F778)

Okazja! Sprzedam - wydzierżawię domy, gospodarstwa, składy od 500 zł. Sokołowski, Śniadeckich 40. (F776)

Kopalnia złota. Sprzedam z powodu objęcia rodzinnego interesu mój skład kapeluszy damskich, pokój i kuchnia w najlepszym położeniu miasta pow. Pomorza (14 tys. miesz.), do objęcia 3-4 tys. zł. Oferty pod „250” do Dz. Bydg. (1571)

Skład w centrum Inowrocławia z 3 pokojem mieszkaniem lub bez sprzedam zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. (1572)

Siano na sprzedaż w okolicy Bydgoszczy. Zgłoszenia filja Dzień. pod „Siano”. (F807)

Nowa (1541) dębowa jadalka i dywan za 2.100 na sprzedaż. Zgł. Dzień. pod „Korzystnie”.

Wózek mocny dwukołowy sprzedam. Pomorska 13, Kociewski. (F804)

Krowa dojna 160 zł na sprzedaż. Osowagóra, Ruciński. (1542)

Radjo 3 lampkowe korzystnie sprzedam. Toruńska 189. parter lewo. (1580)

Sprzedam wóz 200 zł, ul. Ujejskiego 17. (1569)

KUPNA
Skład z towarem manufaktury, lub kolonialny oraz większe zapasy towarów kupię za gotówkę, ale okazjynie. Skrytka pocztowa nr. 3, Toruń. 1351

Kupię za gotówkę fretkę-samicę lub króliki. Of. „S. O. 100” filja Dzień. (F795)

POSADY WOLNE
Wysoki uboczny zarobek ponad 1000 złotych miesięcznie może uzyskać każda osoba bez narazenia godności zamówień na obligacje państwowe. Fachowość niekonieczna, system ułatwiony. Zgłaszających się przyjmuje osobiście dyrektor poważnej instytucji bankowej w dniach 24 i 25 bm. w Bydgoszczy Hotelu pod „Orlem”. Portier wskaże. (1491)

Dodatkowy dobry zarobek przez sprzedaż ratalną aparatów fotograficznych otrzymują akwizytorzy, podróżujący już na inne artykuły. Zgłoszenia do adm. Dz. Bydg. pod „1438”. (1438)

Uwaga! Każdy może zarobić 1000 do 1500 miesięcznie. Agenci i agentki poszukiwani do sprzedaży Obligacji Państwowych na raty pożyczki budowlanej i dotarówki do poważnej instytucji bankowej. Płacimy najwyższą prowizję od firm konkurencyjnych. Wszelkich informacji udziela generalny inspektor od dnia 23 do 25 stycznia od godz. 9 do 19. Bydgoszcz, ul. Długa nr. 8, I piętro u p. Henochowicza. 1366

Czeladnik piekarski potrzebny. Of. do Dz. Bydg. z odpisem świadectw pod „Czeladnik”. (1544)

Szofera z kaucją 500 do 1000 zł poszukuje się zaraz do auto busu. Zgłosz. do Maksymiljan Wenda, Lutowo pow. Sępólno. (1535)

Zarobek dajemy osobom inteligentnym, mogącym poświęcić nieco wolnego czasu, bez uszczerbku dla swoich zajęć i bez narazenia godności stanu. Fachowość zbyteczna. Zgłosz. „Gospodarczy Zakład Kredytowy” Lwów Wałowa 11a. Dla pracujących już w dziale obligacji pejalne warunki. (139)

POSADY POSZUKUJĄ
Poszukuje posady biurowej lub tem podobnej, wymagana pensja od 200 do 300 zł miesięcznie, mogę złożyć kaucję od 500 do 1000 zł Zgłoszenia do biura Pogoń, Dworcowa 80, telefon 1815. 1464

Sierota uczciwa szuka posady z s z y c i e m i gotowaniem. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Sierota”. 1498

Cuklarnik (1518) lat 24, poszukuje posady. Zgłoszenia Z. Klimek, Radomno, pow. lubański.

Absolwent Licencja Handlowego poszukuje posady biurowej. Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie (również maszyną). Łaskawe oferty złożyć proszę do filji Dziennika Bydg. pod „Absolwent”. (1548)

Dam wynagrodzenie lub pożyczkę za udzielenie lub wskazanie posady biurowej albo podobnej. Of. upraszam pod „Zaraz” Dz. Bydg. (1579)

DZIERŻAWY
maty warsztat, elektryczny zapędy wydzierżawie. Wiad. Garbary 20, kantor. F705

Wspaniałe lokale handlowe nadające się także na biura z wielkimi oknami reklamowymi, położone w centrum miasta obok hotelu pod Orłem, Gdańska 165 wysoki parter zaraz do oddania. Bliższe szczegóły w Banku Ziemi. Gdańska 165. 1079

Restauracja (1070) pierwszorzędna w Bydgoszczy natchmiast do wydzierżawienia od właściciela. Poważniejszych reflektantów przyjmuje biuro „Pogoń”, Dworcowa 80.

Wydzierżawie 50 mórg za 4.000. Sokołowski, Śniadeckich 40. (F775)

Młyn wodny lub motorowy przemiał 50-150 na dobę poszukuje celem dzierżawy. Zgłosz. filja Dz. pod „Młyn”. (F796)

Skład kolonialny próżny, zaraz oddam lub zamienię na mieszkanie. Wiad. Dworcowa 22, restauracja. (F800)

POKOJE
ponoij umeblowany do wynajęcia. Gdańska 49, parter lewo. 1559

Dobrze umebl. pokój od I. II. do wynajęcia. Cieszkowskiego 21, parter prawo. (F798)

Pokój z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia, lub dla dwóch gimnazjastów z pełnym utrzymaniem. Sienkiewicza 57, skład kolonialny. 1546

1-2 pokoje umebl. użytkowaniem kuchni wynajm. Ad. Czartoryskiego 6, II. pr. (1545)

ładny pokój. Toruńska 184, II. lewo. (1561)

Pokój umebl. 1. II. Cieszkowskiego 17, II lewo. (F806)

Pokój umebl. czysty w centrum miasta poszukuje. Of. z ceną do firmy Bielizna, Plac Teatralny 3. (1553)

Pokój słoneczny, ciepły, elektryczność, łazienka. 20 Stycznia 27, I lewo. (F797)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lampowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.